

**PRAWNICZY
BIULETYN
INFORMACYJNY**

LIPIEC 2014

Wstęp

Bartosz Łuć	str. 1
-------------	--------

Opracowania prawnicze

Mariola Więckowska	<i>Po co komu doradca prawny?</i>	str. 2
Aurelia Koksztys-Łuć	<i>Intercyza. Kiedy warto podpisać</i>	str. 2
Kinga Pikor-Rola	<i>Gdy dłużnik pozostaje w związku małżeńskim...</i>	str. 4
Anna Kowalkiewicz	<i>Jakie są skutki prawne orzeczenia separacji, a jakie rozwodu?</i>	str. 5
Anna Szczepaniak	<i>Alimenty od byłego małżonka – czyli co nam się należy po rozwodzie</i>	str. 6
Anna Biel	<i>Konsekwencje braku zgody pacjenta na leczenie w praktyce stomatologa</i>	str. 7
Marcin Wika	<i>Czy kierownik apteki może być zatrudniony tylko i wyłącznie na podstawie umowy o pracę?</i>	str. 8
Elżbieta Nowak	<i>Co warto wiedzieć o umowie najmu</i>	str. 8
Anna Biel	<i>Czym jest siła wyższa?</i>	str. 10
Jakub Broński	<i>Zmiany osobowe w spółce cywilnej</i>	str. 11
Marcin Glinieczko	<i>Ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego w budynkach spółdzielni mieszkaniowej wybudowanych z udziałem środków Krajowego Funduszu Mieszkaniowego</i>	str. 12

Z życia Kancelarii	str. 13
--------------------	---------

Prezentacja kancelarii	str. 17
------------------------	---------



Koordynatorem Stowarzyszenia Prawników Iuris Link jest Pani Paula Wiśniewska, studentka europeistyki II stopnia na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Bezpośredni kontakt z Koordynatorem pod nr tel 78 298 54 03 oraz za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres: paula.wisniewska@poczta.onet.pl

Wydawca:
Stowarzyszenie Prawników Iuris Link
Ul. Zamenhofa 20/2, 90 – 510 Łódź, KRS 300424

Redaktor Naczelny: adw. Bartosz Łuć

Adres redakcji:
ul Zamenhofa 20/2, 90 – 510 Łódź
info@iurislink.pl, www.iurislink.pl

Druk: Perfekt

Biuletyn zaewidencjonowany
w rejestrze Dzienników i Czasopism
Sądu Okręgowego w Łodzi pod nr RPR 1126
Nr 2/2012



Szanowni Czytelnicy

Oddajemy w Wasze ręce kolejny numer Biuletynu Stowarzyszenia Iuris Link. Nasze Stowarzyszenie powstało między innymi z potrzeby podnoszenie świadomości i kultury prawnej w społeczeństwie. Idea ta jest realizowana między innymi poprzez działalność informacyjną za pośrednictwem niniejszego wydawnictwa, jak również poprzez stronę internetową iurislink.pl. Nasi członkowie uczestniczą także w różnego rodzaju wydarzeniach publicznych, wygłaszając wykłady i zabierając głos w dyskusjach dotyczących kwestii prawnych. Każdy rodzaj naszej aktywności skierowany jest nie tylko do klientów naszych kancelarii, ale także do tych osób, które nie muszą korzystać z pomocy prawnika. Mamy nadzieję, że z zainteresowaniem przejrzycie Biuletyn, a w wolnej chwili przeczytacie zamieszczone w nim artykuły. Biuletyn jest bezpłatny i zachęcamy do zabierania go ze sobą, by jego treść dotarła też do innych osób.

Adw. Bartosz Łuć
Prezes Stowarzyszenia
Redaktor Naczelny Biuletynu

Po co komu doradca prawny?

Mariola Więckowska

Mało której grupie zawodowej poświęcono tyle kawałów, co prawnikom. Lekarzom wprawdzie też, ale to na zasadzie „przychodzi baba do lekarza”. Tymczasem wśród przedsiębiorców panuje wciąż powszechne przekonanie, żeby trzymać się od prawnika jak najdalej.

Za chwilę ruszą kolejne środki unijne i to głównie dla małych i średnich przedsiębiorstw. Często żeby po nie sięgnąć przedsiębiorca dostrzega konieczność uporządkowania wielu zaległych spraw. Spraw, o których wie, że trzeba je poprawić, czy zmienić, tylko wciąż brakuje na to czasu. Z naszej praktyki wynika, iż umowy zawierane w związku z pozyskaniem dotacji, przewidują określone warunki korzystania z tego typu finansowania. Najczęściej są to ograniczenia wiążące się z koniecznością zapewnienia ciągłości własnościowej i zarządczej. Czy większość przedsiębiorców planujących rozwój strategiczny swoich firm, w tym pozyskanie w przyszłości finansowania działalności z innych źródeł niż dotacja, zwraca uwagę na te ograniczenia?

Kiedy firma działa na określonym rynku, w określonej branży i przynosi dochody, właściciel jest przekonany, że nikt nie zna lepiej od niego, uwarunkowań decydujących o sukcesie, a sprawy do naprawienia, są do uporządkowania w każdej chwili, własnymi siłami i środkami.

Małe i średnie przedsiębiorstwa prowadzone są często jako firmy rodzinne, działające na zasadzie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Jednoosobowo firmę reprezentuje na zewnątrz senior rodu. To on buduje relacje z odbiorcami czy dostawcami, jest im osobiście znany, sam jest ojcem pomysłu na przedmiot działania firmy i strategię jej dalszego rozwoju. Firma ma siedzibę i jest wybudowana na prywatnych nieruchomościach właściciela. Bywa też i nie jest to odosobniony przypadek, kiedy jako właściciel przedsiębiorstwa formalnie występuje żona, a faktycznie prowadzi je mąż. Żona o prowadzeniu firmy wie niewiele lub w ogóle nie jest w nic wprowadzona.

Na przykładzie zawierania umowy o dotację można sobie wyobrazić ryzyka związane z okolicznościami, które są od nas samych niezależne. Myślę także o zdarzeniach losowych, które mogą dotyczyć każdego z nas.

Z tego powodu warto zwrócić się do radcy prawnego, czy adwokata, z którym, jako osobą zaufania publicznego można omówić zasady funkcjonowania firmy i skorzystać z doradztwa, aby zabezpieczyć swój dorobek, często dorobek całego życia. Pamiętajmy np,

że pełnomocnictwo jakiego udzieliliśmy współmałżonkowi, także pełnomocnictwo związane z prowadzeniem rachunków bankowych i lokat, wygasa z chwilą śmierci mocodawcy. Do czasu stwierdzenia nabycia spadku przez sąd, czy przed notariuszem, środki finansowe będą zamrożone. Można tego uniknąć.

Do innych zdarzeń losowych, choć te bardziej zależą od nas samych niż od losu, można zaliczyć rozpad małżeństwa seniora. Może to prowadzić do podziału majątku, który wywróci cały porządek w firmie. Stąd zalecane jest sporządzenie odpowiedniej umowy majątkowej małżeńskiej, w trakcie trwania związku i to nie tylko w sytuacji, w której zaczynamy wątpić w jego trwałość.

Pomoc prawna okaże się także konieczna, jeżeli w firmie rodzinnej zasadniczą rolę poza seniorem, odgrywają pracownicy, a dla potrzeb pozyskania kapitału, konieczna będzie restrukturyzacja firmy, także w obszarze pracowniczym.

Temat sukcesji w firmach rodzinnych stał się, ostatnimi laty w Polsce, przedmiotem wielu konferencji, seminariów i publikacji. Potrzeba świadczenia doradztwa dla tych firm wynika ze specyfiki ich działalności właśnie w naszym kraju. Biznes rodzinny w Polsce ma dopiero 25 lat, bowiem historia naszego kraju, uwarunkowała jego powstanie na lata dziewięćdziesiąte. Jeśli słowo „dopiero” zamienimy na słowo „już”, stanie się oczywistym, że w najbliższych latach uwarunkowania prawne związane z sukcesją dotyczyć będą bardzo wielu przedsiębiorców. Tym bardziej, że zdecydowana większość z nich zakłada, iż biznes pozostanie w rękach rodziny. Na podstawie praktyki doradczej w tych sprawach, pozwolę sobie wyrazić pogląd, iż realizacja tego założenia nie będzie łatwa, a w odniesieniu do wielu, niemożliwa do wdrożenia.

Stąd powszechne jest twierdzenie, iż proces ten powinien rozpocząć się na jak najwcześniejszym etapie aby przełożyć to, co wydaje się pewne w świadomości seniora, na to, co możliwe i bezpieczne dla firmy. Bezpieczeństwo procesu bez uwzględnienia niezależnego doradztwa prawnego wydaje się niemożliwe do osiągnięcia.



Mariola Więckowska
radca prawny

Kancelaria CSW Więckowska i Partnerzy, Poznań

Intercyza. Kiedy warto podpisać

Aurelia Koksztys-Łuc

W większości krajów Unii Europejskiej rozdzielnosc majątkowa jest ustrojem ustawowym. Polskie prawo mówi natomiast, że małżonków po ślubie łączy wspólnota majątkowa. Ci, którzy chcą, aby było inaczej, muszą **przed zawarciem związku małżeńskiego podpisać intercyzę**.

Czym właściwie jest intercyza

Jeśli chcemy, aby nasze stosunki majątkowe wyglądały inaczej niż opisano powyżej, musimy podpisać intercyzę. Jest to bowiem **małżeńska umowa**, która wprowadza inny niż ustawowy ustrój majątkowy pomiędzy małżonkami. Sporządza ją notariusz, a podpisana zostaje w obecności obojga zainteresowanych. Jej zapisy wchodzą w życie w dniu zawarcia małżeństwa, dlatego też, jeśli

z jakichś powodów do tego nie dojdzie, umowa staje się nieważna.

Intercyza nie zawsze ochroni przed odpowiedzialnością za długi małżonka

Termin „intercyza” jest umowny (nie znajdziemy go w przepisach prawa) i zarezerwowany jest co prawda dla umowy sporządzanej przed ślubem, która zaczyna obowiązywać w momencie zawarcia małżeństwa, jednak terminem tym często określana jest także umowa **sporządzana już w trakcie trwania małżeństwa, wprowadzająca rozdzielnosc majątkową**.

Trzeba jednak pamiętać, że ustanowienie rozdzielnosci majątkowej między małżonkami nie wyłącza stosowania przepisów regulujących małżeńskie stosunki majątkowe niezależnie od ustroju

majątkowego obowiązującego małżonków. W szczególności oboje małżonkowie nadal obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Oboje małżonkowie będą też odpowiedzialni solidarnie za zobowiązania zaciągnięte przez jednego z nich w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny, np. związane z regulowaniem należności czynszowych dotyczących zajmowanego przez małżonków mieszkania.

Rodzaje intercyzy

Małżonkowie mogą przez umowę zawartą w formie aktu notarialnego wspólnie ustawową rozszerzyć lub ograniczyć albo ustanowić rozdzielną majątkową lub rozdzielną majątkową z wyrównaniem dorobków. Można to uczynić zarówno przed ślubem, jak i w trakcie trwania małżeństwa.

Rozszerzenie wspólności majątkowej oznacza, że małżonkowie właściwie pozbawiają się swoich majątków osobistych, choć niektóre składniki majątku osobistego nie mogą zostać włączone do wspólności (np. niewymagalne wierzytelności o wynagrodzenie za pracę lub z tytułu innej działalności zarobkowej jednego z małżonków).

Jeśli intercyza zostanie spisana już po powstaniu zobowiązania, to i tak za długi powstałe przed tym faktem małżonkowie odpowiadają tak, jakby między nimi nie było rozdzielną majątkową.

Ograniczenie lub zniesienie wspólności majątkowej prowadzi do pomniejszenia lub nie istnienia majątku wspólnego. Przy zniesieniu wspólności majątkowej (tzw. rozdzielną majątkową) zawarte małżeństwo nie ma żadnego wpływu na sytuację majątkową małżonków. Każdy z małżonków zachowuje swój majątek zarówno nabyty przed zawarciem takiej umowy jak i majątek nabyty później oraz samodzielnie zarządza takim majątkiem.

Szczególnym rodzajem rozdzielną majątkową jest tzw. **rozdzielną majątkową z wyrównaniem dorobków**. Dorobkiem każdego z małżonków jest wzrost wartości jego majątku po zawarciu intercyzy. W razie ustania wspólności majątkowej (np. rozwód) dorobek każdego z małżonków zostaje obliczony według zasad określonych w umowie lub zasad określonych w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym (w razie braku zasad umownych). W przypadku nierównej wartości dorobków, małżonek którego dorobek jest mniejszy może żądać jego wyrównania.”

Ten rodzaj intercyzy jest sprawiedliwy szczególnie w przypadku kobiet, które przez kilka lat nie pracowały zawodowo, oddając się w tym czasie opiece nad wspólnymi dziećmi, dlatego też dorobiły się mniejszego majątku. Jeśli dochodzi do rozwodu, nie pozostają one stratne, bowiem dochodzi do wyrównania dorobków jej i męża.

Intercyza – czy to zawsze dobry wybór?

Każde z tych rozwiązań ma swoje wady i zalety. Przed podjęciem decyzji o podpisaniu intercyzy warto się z nimi zapoznać i rozważyć, jakie rozwiązanie będzie najlepsze w konkretnej sytuacji. Okazuje się bowiem, że intercyza poza zaletami posiada również wady.

Zalety intercyzy

Niewątpliwym plusem intercyzy jest fakt, że możemy samodzielnie zarządzać i dysponować swoim majątkiem. Ma to szczególne znaczenie dla osób przedsiębiorczych, zaradnych, aktywnych zawodowo, które przed ślubem zgromadziły już jakiś majątek, nie lubiących uczucia zależności od drugiej osoby. Jeśliby doszło do rozwodu, można uniknąć w ten sposób szarpaniny o podział majątku.

Rozdzielenie majątków może być także korzystne w przypadku kłopotów finansowych jednego z małżonków. Po pierwsze ewentualny dług jest ściągany wówczas jedynie z majątku osobistego dłużnika, a po drugie rodzina nadal ma środki do życia, bo majątek partnera pozostaje nienaruszony.

Na podpisanie intercyzy decydują się często pary, w których jedno z nich jest przedsiębiorcą. Jeśli bowiem firma popadnie w tarapaty i zostanie poddana procedurze upadłościowej, do masy upadłości

nie wchodzi majątek wspólny małżonków, jeżeli takowy istnieje.

Majątkową umowę małżeńską można w każdej chwili rozwiązać bądź modyfikować. Wyjątkiem jest tu jedynie sytuacja, gdy o rozdzielną orzekł sąd.

Istotny jest również wpływ intercyzy na zdolność do dziedziczenia. Umowa ta reguluje stosunki jedynie pomiędzy małżonkami za życia i nie wyklucza dziedziczenia po sobie w przypadku śmierci jednego z nich.

Wady intercyzy

Mimo, iż dzięki intercyzie można niekiedy uniknąć odpowiedzialności za zobowiązania małżonka prowadzącego działalność gospodarczą, to zniesienie wspólności majątkowej lub też rozszerzenie wspólności na majątki osobiste (w przypadku odpowiedzialności z majątku osobistego) nie zapewnia całkowitej ochrony przed roszczeniem wierzyciela. Intercyzy są bowiem względnie bezskuteczne, co oznacza że małżonek może powołać się wobec kontrahenta na zawartą intercyzę tylko w sytuacji gdy zawarcie i rodzaj intercyzy były znane tej osobie. W przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą istnieje obowiązek ujawnienia w ewidencji działalności gospodarczej informacji o istnieniu lub ustaniu małżeńskiej wspólności majątkowej. Podobnie jest w przypadku wspólników spółki jawnej, partnerskiej, komandytowej oraz komplementariuszy spółki komandytowo – akcyjnej. W szeregu innych sytuacji skuteczność intercyzy (możliwość powołania się na nią) może być jednak ograniczona.

Kolejnym minusem intercyzy jest jej wpływ na zdolność kredytową małżeństwa. Majątek jednego małżonka nie jest brany pod uwagę np. przy zaciąganiu przez drugiego kredytu lub ubieganiu się o dotację – dla zwiększenia wiarygodności finansowej konieczne jest wówczas udzielenie poręczenia. Małżonkowie nie mogą też brać wspólnych kredytów, a o istnieniu intercyzy muszą powiadamiać kredytodawcę.

W końcu zaś małżonkowie po wprowadzeniu rozdzielną majątkową tracą prawo do wspólnego rozliczania podatku dochodowego – nawet jeśli przez większą część roku podatkowego pozostawali we wspólności. Jest to szczególnie niekorzystne w sytuacji, gdy jedno z małżonków ma znacznie wyższe dochody, niż drugie. Gdyby nie intercyza, wspólne rozliczenie pozwoliłoby na zapłatę mniejszego podatku.

Podsumowanie

Tabu, wstyd, wyrachowanie, materializm – z takimi określeniami długo kojarzyła się intercyza, spotykali się też z nimi nieliczni, którzy zdecydowali się uregulować za jej pomocą swoje stosunki majątkowe. Pary posądzane o ten “brak romantyzmu” nie były skore do chwalenia się swoją decyzją. Dziś sytuacja powoli się zmienia i choć nie istnieją żadne statystyki mówiące, ile nowo zawartych małżeństw zdecydowało się na podpisanie intercyzy, to środowisko prawnicze zwraca uwagę, że jest ich coraz więcej.

Czy zdecydować się na podpisanie intercyzy? Na to pytanie każda z par musi sobie odpowiedzieć sama, biorąc pod uwagę wszystkie za i przeciw, wszystkie okoliczności, plany, po konsultacji z prawnikiem – jeśli zachodzi taka potrzeba. Co ważne, umowa ta powinna zostać zawarta dobrowolnie przez obie strony i być efektem wspólnie podjętej decyzji, warto dodać – decyzji podjętej z właściwych powodów.



Aurelia Koksztys-Łuć
adwokat

Adwokacka Spółka Partnerska Łuć i Koksztys – Łuć
Jelenia Góra

Gdy dłużnik pozostaje w związku małżeńskim...

Kinga Pikor-Rola

4

Zgodnie z przepisem art. 41 § 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, w przypadku braku zgody współmałżonka na zaciągnięcie zobowiązań w skutek czynności prawnej lub gdy zobowiązanie jednego z małżonków nie wynika z czynności prawnej, wierzyciel może prowadzić postępowanie egzekucyjne tylko z majątku osobistego dłużnika, z wynagrodzenia za pracę lub dochodów z innej działalności zarobkowej, dochodów uzyskanych z praw autorskich i pokrewnych, praw własności przemysłowej i innych praw twórcy, a także z przedmiotów majątkowych wchodzących w skład przedsiębiorstwa, jeśli z prowadzeniem przedsiębiorstwa powiązana jest dochodzona wierzytelność. Prowadzenie egzekucji do innych składników majątku wspólnego nie jest dozwolone.

Pomimo tego, że katalog praw, z których wierzyciel może uzyskać zaspokojenie swojej wierzytelności wydaje się znaczny, w praktyce wierzyciel bardzo często staje przed faktem, iż jedynym majątkiem z którego można skutecznie przeprowadzić egzekucję jest majątek dłużnika objęty wspólnością majątkową małżeńską. By można było do tych składników prowadzić egzekucję, trzeba doprowadzić do ustania wspólności majątkowej.

Przedstawiam poniżej dwie drogi, które pozwolą na wyłączenie ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej pomiędzy dłużnikiem i jego małżonkiem.

Pierwszą możliwość stwarza uprawnienie określone w przepisie art. 52 § 1a K.r.o. Zgodnie z tą normą, wierzyciel jednego z małżonków, jeżeli uprawdopodobni, że zaspokojenie wierzytelności stwierdzonej tytułem wykonawczym wymaga dokonania podziału majątku wspólnego małżonków, może domagać się ustanowienia przez Sąd rozdzielnosci majątkowej małżeńskiej. Wymaga to od wierzyciela wystąpienia ze stosownym żądaniem (pozwem) do właściwego sądu. Koniecznym warunkiem jaki musi zostać spełniony przez wierzyciela jest **uprawdopodobnienie** potrzeby zniesienia wspólności majątkowej. Podkreślić tu należy, że przesłanka ta jest bardziej liberalna niż udowodnienie, że tylko poprzez podział majątku wspólnego dłużnika i jego małżonka wierzytelność będzie mogła zostać zaspokojona.

Czynności jakie muszą być podjęte przez wierzyciela w celu uprawdopodobnienia okoliczności uzasadniającej żądanie wyłączenia wspólności majątkowej są uzależnione od okoliczności występujących w danej, konkretnej sprawie. W każdym razie, nie jest konieczne przedstawienie stwierdzenia bezskuteczności egzekucji przez komornika sądowego.

Do uprawdopodobnienia okoliczności, o których mowa w art. 52 § 1a K.r.o. może okazać się wystarczające wskazanie okoliczności, które poprzez porównanie wierzytelności i majątku osobistego dłużnika objętego egzekucją, jako nie wystarczającego do szybkiego zaspokojenia wierzyciela i majątku pozostającego we wspólności majątkowej uzasadniać będzie przypuszczenie, iż bardziej korzystne dla wierzyciela będzie zaspokojenie się z części majątku wspólnego, która przypadnie małżonkowi dłużnikowi po podziale, niż prowadzenie egzekucji z niektórych składników majątku wspólnego¹.

Ustanowienie rozdzielnosci majątkowej umożliwia zajęcie przypadającego dłużnikowi udziału i sprzedaż w toku postępowania egzekucyjnego. Praktyka dowodzi także, że bardzo często sam fakt uświadomienia dłużnikowi, iż wierzyciel zamierza skorzystać z uprawnienia wynikającego z art. 52 § 1a K.r.o., motywuje dłużnika do podjęcia spłaty zadłużenia, dlatego też wierzyciel powinien rozważyć poniesienie kosztów takiego postępowania, szczególnie, że są one zbliżone do kosztów jakie musi ponieść w związku z kolejnymi próbami podjęcia postępowania egzekucyjnego.

Drugie możliwe rozwiązanie, prowadzące do ustania wspólności majątkowej małżeńskiej to złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości na podstawie art. 124 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (p.u.n.). Zgodnie z art. 124 ust 1 p.u.n., z dniem ogłoszenia upadłości jednego z małżonków powstaje między małżonkami rozdzielnosc majątkowa, o której mowa w art. 53 § 1 K.r.o. Jeżeli małżonkowie pozostawali w ustroju wspólności majątkowej, majątek wspólny małżonków wchodzi do masy upadłości, a jego podział jest niedopuszczalny. Dla wierzyciela oznacza to możliwość zaspokojenia się nie tylko z majątku osobistego dłużnika, lecz także z tej części majątku wspólnego, która w innej sytuacji przypadłaby małżonkowi upadłego. Biorąc pod uwagę domniemanie z art. 124 ust. 4 p.u.n., iż majątek wspólny powstał w okresie prowadzenia przedsiębiorstwa przez upadłego dłużnika został nabyty ze środków pochodzących z dochodów z tego przedsiębiorstwa małżonka dłużnika musi wykazać, że majątek powstał z innych źródeł, bo tylko wówczas ograniczy swoją odpowiedzialność w majątku wspólnym. W innym wypadku wierzyciel będzie mógł zaspokoić się z całości masy upadłości. To rozwiązanie wierzyciel powinien wziąć pod uwagę szczególnie wtedy, gdy jest jedynym wierzycielem egzekwującym (lub wierzycieli jest mało) i posiada wiedzę na temat składników majątku wspólnego dłużnika.

Przepis art. 124 p.u.n. znacząco modyfikuje ogólne zasady odpowiedzialności majątkiem wspólnym za długi jednego z małżonków. Dla wierzyciela może być skutecznym narzędziem do uzyskania zaspokojenia. W praktyce nie jest to zbyt częste rozwiązanie zwykle ze względu na czas trwania postępowania upadłościowego, jednakże po wyczerpaniu innych możliwości warto po nie sięgnąć.

Oczywiście w praktyce rzadko realizowane są konsekwencje podjętych działań w sposób modelowy, bez komplikacji i założenie łatwego przebiegu dalszej egzekucji może się nie sprawdzić. Warto więc przed podjęciem jednego z opisanych wyżej kroków skonsultować ten zamiar z prawnikiem.



Kinga Pikor-Rola
specjalista ds. windykacji należności sądowych

Kancelaria Prawnicza CMG

¹ por. G. Jędrzejek, Intercyzy. Treść. Dochodzenie roszczeń, Warszawa 2011, s.333)

Jakie są skutki prawne orzeczenia separacji, a jakie rozvodu?

Anna Kowalkiewicz

Gdy małżeństwo się nie układa, nie ma porozumienia pomiędzy małżonkami i trudno liczyć na jakąkolwiek poprawę wzajemnych relacji pojawia się naturalne pytanie – co dalej? Rozwód, czy może separacja? Właściwie jaka jest różnica między jedną, a drugą instytucją i jakie konsekwencje prawne dla stron wywołuje orzeczenie rozvodu, a jakie separacji?

Rozwód to zupełny i trwały rozkład pożycia małżeńskiego stron. **Zupełny** rozkład pożycia to zerwanie wszelkich więzi łączących małżonków, tj. więzi duchowej, fizycznej i gospodarczej. O **trwałości** rozkładu pożycia małżeńskiego można natomiast mówić wówczas, gdy na podstawie okoliczności sprawy zasadny jest wniosek, że pomiędzy małżonkami nie jest możliwy powrót do wspólnego pożycia na płaszczyźnie duchowej, fizycznej i gospodarczej.

Separacja natomiast jest możliwa wówczas, gdy pomiędzy małżonkami istnieje wprawdzie zupełny rozkład pożycia małżeńskiego, ale nie ma on charakteru rozkładu trwałego i istnieją jeszcze szanse na powrót małżonków do wspólnego pożycia.

Generalnie rzecz biorąc pomiędzy obiema instytucjami istnieje bardzo dużo podobieństw, ale są także pewne różnice.

Jeśli chodzi o podobieństwa to należy podnieść, iż zarówno w wyroku orzekającym rozwód jak i separację Sąd orzeka o tym, który z małżonków ponosi winę za rozpad małżeństwa, chyba że strony złożą zgodny wniosek o rozwiązywanie ich małżeństwa przez rozwód bądź orzeczenie separacji bez orzekania o winie. W przypadku gdy małżonkowie mają małoletnie dzieci Sąd w obu przypadkach rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnymi małoletnimi dziećmi obojga małżonków. Może powierzyć władzę rodzicielską obojemu małżonkom, jeżeli istnieje pomiędzy nimi porozumienie w zakresie wykonywania tej władzy rodzicielskiej, może również powierzyć władzę rodzicielską jednemu z rodziców ograniczając jednocześnie władzę rodzicielską drugiego z rodziców do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka. Możliwe jest także pozbawienie jednego z rodziców władzy rodzicielskiej nad małoletnim dzieckiem. Konsekwencją rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi stron jest rozstrzygnięcie Sądu dotyczące tego w jakiej wysokości każdy z małżonków obowiązany jest do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowywania małoletnich dzieci.

Ponadto, zarówno w wyroku orzekającym rozwód jak i w wyroku orzekającym separację Sąd na wniosek jednego z małżonków może orzec o obowiązku płacenia alimentów na rzecz drugiego z małżonków, o sposobie korzystania przez oboje małżonków ze wspólnego mieszkania po rozwodzie bądź separacji, a w wypadkach wyjątkowych, gdy jeden z małżonków swym rażąco nagannym postępowaniem uniemożliwia wspólne zamieszkiwanie, Sąd może nakazać jego eksmisję na żądanie drugiego małżonka. Na wniosek jednego z małżonków Sąd może w wyroku orzekającym rozwód bądź separację dokonać podziału majątku wspólnego, jeżeli przeprowadzenie tego podziału nie spowoduje nadmiernej zwłoki w postępowaniu.

Z punktu widzenia stosunków majątkowych istotne jest to, że zarówno orzeczenie rozvodu jak i separacji powoduje powstanie pomiędzy małżonkami rozdzielności majątkowej. Każdy więc z małżonków po orzeczonym rozwodzie bądź separacji zarabia już tylko na swój majątek osobisty, a majątek wspólny powstały z okresu sprzed rozvodu bądź separacji może ulec podziałowi.

Ważne jest także to, że zarówno małżonek w stosunku do którego orzeczono rozwód jak i separację jest wyłączony od dziedziczenia ustawowego. Utrata przymiotu spadkobiercy ustawowego sprawia, że małżonek rozwiedziony bądź małżonek będący w orzeczonej przez Sąd separacji traci także prawo do zachowku po zmarłym małżonku. Nie ma oczywiście przeszkód, aby małżonek rozwiedziony bądź małżonek w stosunku do którego orzeczono separację mógł dziedziczyć po drugim małżonku na podstawie testamentu.

Podstawowa różnica pomiędzy obiema instytucjami jest taka, że po orzeczeniu rozvodu każdy z małżonków może zawrzeć ponownie związek małżeński, a w przypadku orzeczenia separacji nie jest to możliwe. Co więcej, małżonkowie pozostający w separacji zobowiązani są w dalszym ciągu do dochowania wierności małżeńskiej, gdyż celem separacji jest powrót małżonków do wspólnego pożycia. Ma to istotne znaczenie w sytuacji, gdy strony zdecydują się następnie na rozwód, gdyż nie dochowanie wierności przez jednego z małżonków po orzeczonej separacji może spowodować, że Sąd orzeknie rozwód z jego winy.

Należy pamiętać także o tym, że w przeciwieństwie do rozvodu, orzeczenie separacji nie powoduje ustania obowiązku wzajemnej pomocy pomiędzy małżonkami, który to obowiązek jest oceniany przez pryzmat zasad współżycia społecznego, a więc powszechnie przyjętej zasady uczciwości, normy moralne. Obowiązek wzajemnej pomocy dotyczy zarówno sfery materialnej jak i niematerialnej polegającej na duchowym i psychicznym wsparciu, okazywaniu zainteresowania np. w trakcie choroby.

Co więcej, po orzeczeniu rozvodu istnieje możliwość powrotu do poprzedniego nazwiska przez tego z małżonków, który na skutek zawarcia związku małżeńskiego przyjął nazwisko swojego współmałżonka. Takiej możliwości nie stwarza orzeczenie separacji. Powrót do poprzedniego nazwiska następuje poprzez oświadczenie złożone przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego w terminie 3 miesięcy od orzeczenia rozvodu. Trzeba pamiętać o tym, że powrót do poprzedniego nazwiska jest prawem danego małżonka, a nie jego obowiązkiem. Nie można więc prawnie zmusić danego małżonka do tego, aby powrócił do nazwiska, które nosił przed zawarciem związku małżeńskiego.

Reasumując, zarówno orzeczenie rozvodu jak i orzeczenie separacji powoduje doniosłe skutki prawne w relacjach pomiędzy małżonkami. Fakt, iż konsekwencje orzeczenia rozvodu i separacji są praktycznie tożsame, a różnice jakie istnieją pomiędzy obiema instytucjami niewielkie, powoduje, że w praktyce małżonkowie częściej decydują się na ostateczne rozwiązanie małżeństwa przez rozwód.



Anna Kowalkiewicz
adwokat

Kancelaria Adwokacka Anna Kowalkiewicz, Łódź

Alimenty od byłego małżonka – czyli co nam się należy po rozwodzie

Anna Szczepaniak

Wokół instytucji rozvodu i alimentów krąży wiele interesujących legend, o których dowiaduję się zwykle od moich klientów. Należy do nich w szczególności błędne przekonanie, że wyrok rozwodowy z orzeczeniem winy za rozkład pożycia określa późniejsze zasady podziału majątku między małżonkami. Bywa, iż częstym motywem przyświecającym żądanie orzeczenia przez Sąd wyłącznej winy małżonka, jest graniczące z przekonaniem przeświadczenie, że wydanie korzystnego wyroku rozwodowego otworzy drogę do zagarnięcia większej części majątku wspólnego w późniejszym postępowaniu działowym. Otóż, wbrew głoszonym wyżej poglądom treść wyroku rozwodowego nie wpływa na sferę małżeńskich stosunków majątkowych, ani też na obowiązujące zasady podziału majątku wspólnego po rozwodzie. Nie do końca mylne jest natomiast przekonanie, że treść wyroku rozwodowego choć nie w sposób bezpośredni, to jednak może rodzić określone skutki majątkowe. Fakt pozostawania w związku małżeńskim, a także rozwiązanie małżeństwa przez rozwód otwiera bowiem drogę do dochodzenia pewnych roszczeń o charakterze majątkowych. Są to roszczenia o dostarczanie środków na zaspokojenie rodziny – w czasie trwania małżeństwa oraz roszczenia alimentacyjne wobec byłego małżonka. W tym wypadku faktycznie treść wyroku rozwodowego może mieć wpływ na zakres tych roszczeń alimentacyjnych.

Zgodnie z art. 27 Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym. Przepis ten stanowi podstawę prawną do wystąpienia przeciwko małżonkowi z powództwem o dostarczanie środków utrzymania. Roszczenie to wygasa z chwilą rozwiązania małżeństwa (orzeczenia rozwodu), co oznacza, że można z nim wystąpić również w toku sprawy o rozwód. Po rozwodzie, niezależnie od alimentów na dzieci, małżonek rozwiedziony może żądać od byłego małżonka również alimentów na siebie. O ile jednak w przypadku alimentów na dziecko decydującą przesłanką jest niemożność samodzielnego utrzymania, która może trwać również po osiągnięciu przez dziecko pełnoletniości, o tyle w odniesieniu do pozostałego kręgu osób – uprawnionym do świadczeń alimentacyjnych może być ten, kto znajduje się w niedostatku. Co do zasady obowiązek dostarczania środków utrzymania obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Zasady alimentacji pomiędzy byłymi małżonkami opierają się na nieco innych przesłankach aniżeli unormowania dotyczące alimentów pomiędzy krewnymi. Kodeks rodzinny i opiekuńczy wyróżnia tu 2 sytuacje:

Podstawowa zasada przewidziana w art. 60§1 KRO jest taka, że małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzonego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego. Inaczej mówiąc, z żądaniem alimentów można wystąpić zarówno w sytuacji, gdy rozwód został orzeczony z winy obojga małżonków, jak i w przypadku, gdy małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód bez orzekania o winie. Istotne jest, że Sąd orzekając rozwód nie rozróżnia winy mniejszej i większej, a więc w tym zakresie pozostaje to bez wpływu na zakres roszczeń alimentacyjnych. W obu wypadkach małżonek występujący o alimenty musi wykazać, że znajduje się w niedostatku. W ocenie Sądu Najwyższego stan niedostatku zachodzi już wtedy, gdy uprawniony

nie ma możliwości zarobkowych i majątkowych pozwalających na pełne zaspokojenie jego usprawiedliwionych potrzeb, np. brakuje mu pieniędzy na opłacenie rachunków, zakup niezbędnych leków, itp. Czy taka sytuacja faktycznie ma miejsce ocenia sąd na podstawie przedstawionych dowodów. Orzekając o zakresie świadczeń alimentacyjnych sąd uwzględnia zarówno usprawiedliwione potrzeby uprawnionego jak i zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego. Oznacza to w praktyce, że Sąd bierze pod uwagę nie tylko wysokość aktualnych zarobków, ale również posiadane wykształcenie, wykonywany zawód, możliwość podjęcia dodatkowej lub lepiej płatnej pracy, a także posiadany majątek i wysokość dochodów jakie on przynosi. Tak jak małżonek żądający alimentów winien udowodnić lub przynajmniej uprawdopodobnić swoje usprawiedliwione potrzeby, tak samo małżonek zobowiązany poza dowodzeniem swoich faktycznych możliwości zarobkowych i majątkowych powinien w takiej sytuacji wykazać przed sądem miesięczne koszty swojego utrzymania, a także inne obciążenia swojego majątku, np. wysokość spłacanych kredytów czy świadczeń alimentacyjnych ponoszonych na inne osoby, np. dzieci, gdyż są to okoliczności, które sąd bierze pod uwagę ustalając wysokość alimentów.

Drugi rodzaj alimentów na rzecz byłego małżonka to alimenty do tzw. wyrównania stopy, zwane niekiedy alimentami represyjnymi przewidziane w art. 60§2 KRO. Przepis ten uprawnia małżonka niewinnego do wystąpienia z żądaniem zaspokajania jego usprawiedliwionych potrzeb przeciwko małżonkowi, który został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia. Warunkiem jest tu wykazanie przez małżonka niewinnego, że rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie jego sytuacji materialnej. W takim wypadku małżonek winny może zostać obciążony obowiązkiem dostarczania środków utrzymania na rzecz małżonka niewinnego również, gdy nie znajduje się on w niedostatku. Kolejna przesłanka to istnienie wyroku rozwodowego, w którym sąd (na żądanie jednego lub obojga małżonków) rozstrzyga, który z małżonków ponosi winę za rozkład pożycia małżeńskiego stwierdzając, że jest to wyłączna wina jednego z małżonków.

Ten drugi rodzaj alimentów czasami bywa głównym motywem żądania orzeczenia rozwodu z wyłącznej winy drugiego małżonka. W szczególności, gdy istniała duża dysproporcja dochodów pomiędzy małżonkami, to oczywistą konsekwencją rozwodu jest pogorszenie sytuacji materialnej małżonka słabszego ekonomicznie, który mniej zarabiał albo w ogóle nie podejmował pracy zarobkowej w czasie trwania małżeństwa, bo np. przez lata zajmował się wyłącznie domem i dziećmi. Ta druga sytuacja zwykle dotyczy kobiet – w małżeństwach, w których obowiązywał tzw. „tradycyjny podział ról”. Im większe dysproporcje zarobków małżonków, tym większe prawdopodobieństwo, że uzyskanie wyroku rozwodowego z wyłącznej winy drugiej strony pozwoli małżonkowi niewinnemu na uzyskanie alimentów na swoją rzecz. (Oczywiście o ile to małżonek wyłącznie winny był tym lepiej zarabiającym). Podobnie jak w pierwszym przypadku, małżonek żądający alimentów powinien wykazać przed sądem jakie są jego usprawiedliwione potrzeby, uwzględniając stopę życiową do jakiej przywykł w czasie trwania małżeństwa. Do sądu należy ocena jakiej wysokości środki utrzymania powinny zostać zasądzone na jego rzecz od drugiego małżonka.

Obowiązek dostarczania środków utrzymania na rzecz byłego małżonka ma ograniczenia czasowe. Wygasa on każdorazowo w razie zawarcia przez małżonka uprawnionego do alimentów nowego małżeństwa. W przypadku gdy zobowiązanym jest małżonek, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia (czyli gdy rozwód nastąpił bez orzekania o winie), obowiązek ten wygasa z upływem

lat pięciu od orzeczenia rozvodu. Ze względu na wyjątkowe okoliczności sąd na żądanie uprawnionego może jednak przedłużyć ów termin pięcioletni. W ocenie Sądu Najwyższego taką wyjątkową okolicznością może być np. niemożność uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych przez rozwiedzionego małżonka, wywołana koniecznością rezygnacji przez niego z zarobkowania ze względu na wychowanie małoletnich dzieci i prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego.



Anna Szczepaniak
adwokat

Kancelaria Adwokacka Anna Szczepaniak, Łódź

Konsekwencje braku zgody pacjenta na leczenie w praktyce stomatologa

Anna Biel

Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentysty wprowadza obowiązki uzyskania od pacjenta pisemnej zgody na leczenie przed wykonaniem zabiegu operacyjnego lub diagnostyki stwarzającej podwyższone ryzyko. Niestety w praktyce stomatologicznej, z uwagi na dużą liczbę pacjentów, obciążenie lekarzy pracą oraz liczne obowiązki związane z prowadzeniem praktyki, często dochodzi do zaniechań w zakresie stosowania – w określonych ustawą przypadkach – obowiązkowych pisemnych zgód pacjentów na leczenie. Niesie to za sobą – oczywiście w przypadku gdy pojawi się określony problem z pacjentem – bardzo poważne dla stomatologa konsekwencje. Nawet w sytuacji gdy nie dochodzi do błędu medycznego i tak stomatolog, który nie odebrał pisemnej zgody lub nie poinformował pacjenta o alternatywnych sposobach leczenia jest pociągany do odpowiedzialności: karnej, dyscyplinarnej oraz cywilnej.

W szczególności „narażona” wśród lekarzy jest tutaj branża stomatologiczna, gdzie zaczęli pojawiać się „naciągacze”. Ryzyko wyrządzenia szkody pacjentowi nie polega wyłącznie na utracie przez niego życia lub zdrowia, ale to jest także sam ból, cierpienie, pogorszenie zdrowia, pogorszenie samopoczucia i ich następstwa, wynikające np. z braku powzięcia przez lekarza informacji o stanie zdrowia pacjenta przed udzieleniem mu świadczenia zdrowotnego. Szkodą wyrządzoną pacjentowi jest również samo przeprowadzenie operacji (zabiegu) i dodatkowo ból, cierpienie (dysfunkcja) związane z operacją – w sytuacji, w której nie było szans na powodzenie leczenia, a wiedzę o tym lekarz mógł powziąć z wywiadu medycznego, tj. starannego zebrania informacji o stanie zdrowia pacjenta albo gdy lekarz nie poinformował o alternatywnych sposobach leczenia.

Szczególnego podkreślenia wymaga jednak fakt, że niezależnie bez względu na to, czy leczenie było prawidłowe, **również wtedy, gdy pacjent nie doznał szkody osobowej**, lekarz odpowiada karne za sam fakt leczenia bez zgody pacjenta: art. 192 § 1. KK: „Kto wykonuje zabieg leczniczy bez zgody pacjenta, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.” Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 31 marca 2006 r. (sygn. IACa 973/05) – *zabieg medyczny wykonany bez zgody Pacjenta jest czynnością bezprawną nawet wówczas, gdy wykonany jest zgodnie z zasadami wiedzy*. Należy tu kolejny raz podkreślić, że w przypadku operacji lub leczenia stwarzającego podwyższone ryzyko **zgoda konkludentna jest nieważna**.

Należy przypomnieć, że lekarz zobowiązany jest przed zabiegiem do:

- przeprowadzenia wywiadu medycznego
- poinformowanie pacjenta o:
 - istocie i celu zabiegu,
 - normalnych następstwach zabiegu,
 - alternatywnych możliwościach (oraz ich wadach i zaletach),
 - ryzyku i najczęstszych powikłaniach.
- uzyskania od pacjenta zgody na leczenie, zaś obowiązkowo na piśmie w sytuacji gdy zastosować ma metodę leczenia lub diagnostyki stwarzającą podwyższone ryzyko dla pacjenta.

W praktyce lekarzy dentystów winno się stać obowiązkowym

uzyskiwanie pisemnych zgód pacjenta na udzielenie mu określonych świadczeń zdrowotnych. Dotyczy to wszystkich zabiegów chirurgicznych, implantologii, a ponadto leczenia endodontycznego, protetycznego, ekstrakcji oraz wszystkich procedur o podwyższonym ryzyku, w tym znieczulenia ogólnego. Dodatkowo należy stosować zgodę dotyczące procedur medycznych, związanych z trwałymi zmianami w organizmie pacjenta, w tym szlifowania zębów pod korony oraz w zabiegach estetycznych. W wymienionych przypadkach jest niedopuszczalne ograniczenie się do zgody konkludentnej (dorożumianej – wyrażanej przez takie zachowanie pacjenta, które wskazuje jednoznacznie na wolę poddania się proponowanym przez lekarza czynnościom medycznym) oraz do zgody wyrażonej podpisem w Karcie Pacjenta. Tego typu zgody nie mają bowiem mocy prawnej.

Pisemna zgoda musi dotyczyć danego rodzaju procedury medycznej i musi zawierać informację o istocie i celu zabiegu, normalnych następstwach zabiegu, alternatywnych możliwościach (oraz ich wadach i zaletach), ryzyku i najczęstszych powikłaniach, a także oświadczenie pacjenta, że został poinformowany o rozpoznaniu, rekomendowanych i możliwych metodach diagnostycznych, leczniczych, dających się przewidzieć następstwach ich zastosowania bądź zaniechania, okolicznościach związanych z planowanymi świadczeniami medycznymi, skutkach leczenia i ryzyku związanym z leczeniem lub z odmową wyrażenia zgody na dane świadczenia. Zgoda musi być prawidłowo odebrana w zależności od sytuacji: własna – odebrana od pacjenta, zastępcza – odebrana od rodzica lub opiekuna, równoległa – odebrana równocześnie od rodzica lub opiekuna i pacjenta.

Ostatnio pojawiła się kwestia zgody uzyskanej w formie elektronicznej – tablet. Przepisy prawa nie zabraniają uzyskiwania zgody pacjenta na przeprowadzenie zabiegu lekarskiego przy pomocy tableta, niemniej jednak program użyty dla tego celu, zainstalowany na tablecie, **musi gwarantować, iż po złożeniu podpisu nie będzie istniała możliwość ingerencji w treść dokumentu**. Posiadanie takiej cechy zależne jest od producenta oprogramowania i to u niego należy szukać informacji czy dany program może być wykorzystywany dla takiego celu. W razie istnienia wątpliwości co do tego czy z używanego software'a można korzystać przy uzyskiwaniu zgody pacjenta, należy, jako rozwiązanie bezpieczniejsze, zalecić jednak sporządzanie wersji papierowej zgody.



Anna Biel
radca prawny

Kancelaria Radców Prawnych Biel, Judek, Poczobut – Odlanicki Spółka Partnerska, Szczecin

Czy kierownik apteki może być zatrudniony tylko i wyłącznie na podstawie umowy o pracę?

Marcin Wika

Zarówno doktryna prawna jak i orzecznictwo sądowe dopuszczają możliwość świadczenia pracy przez kierowników apteki na innej podstawie niż na umowie o pracę. W szczególności przepisy ustawy – Prawo farmaceutyczne z dnia 6 września 2001 roku (tekst jednolity Dz. U. z 2008 roku, nr 45, poz. 271 ze zm.), ani przepisy ustawy z dnia 19 kwietnia 1991 r. o izbach aptekarskich (tekst jednolity Dz. U. z 2008 roku, nr 136, poz. 856 ze zm.) nie zawierają ograniczeń co do formy zatrudnienia kierowników aptek.

Warto zwrócić uwagę na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 19 września 2007 r., sygn. akt VII SA/Wa 323/07. Zgodnie z nim brak jest obowiązku zatrudnienia kierownika apteki na podstawie tylko i wyłącznie umowy o pracę. Sąd podkreślił, że sposób, w jaki przepisy ustawy – Prawo farmaceutyczne określają zakres obowiązków kierownika apteki (art. 88 ust. 5 przepisy ustawy – Prawo farmaceutyczne) nie przesądza o tym, aby stosunek prawny pomiędzy kierownikiem apteki a prowadzącym aptekę musiał być stosunkiem pracy.

Po pierwsze art. 88 ust. 1 ustawy – Prawo farmaceutyczne wprowadza wymóg ustanowienia w aptece ogólnodostępnej farmaceuty – kierownika apteki, przy czym art. 2 ustawy – Prawo farmaceutyczne w „słowniczku ustawy”, nie formułuje na użytek tej ustawy definicji legalnej pojęcia „ustanowienia”. W systemie prawnym również brak definicji legalnych tego pojęcia.

Po drugie nadal obowiązujące rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 18 października 2002 r. w sprawie wzoru prowadzenia ewidencji zatrudnionych w aptece farmaceutów i techników farmaceutycznych, w stanowiącym załącznik do tego rozporządzenia wzorze ewidencji zatrudnionych w aptece farmaceutów i techników farmaceutycznych, wskazuje, że określone części tabel należy wypełnić „również w przypadku zatrudnienia na innej podstawie niż umowa o pracę”. Należy zatem przyjąć, iż powołane wyżej rozporządzenie dopuszcza zatrudnienie na innej podstawie niż umowa o pracę.

Z innego wyroku, tym razem Sądu Najwyższego, z dnia 9 grudnia 1999 r., sygn. akt I PKN 432/99, wynika, że praca może być świadczona także na podstawie umów cywilnoprawnych w oparciu o ogólną zasadę swobody zawierania umów wyrażoną w art. 353(1) Kodeksu cywilnego, zgodnie z którą strony mogą decydować o rodzaju nawiązywanego stosunku prawnego.

Należy zatem stwierdzić, że obowiązujące przepisy prawa, w tym

w szczególności przepisy ustawy – Prawo farmaceutyczne, nie obligują do zatrudnienia kierownika apteki na podstawie umowy o pracę. Tym samym dopuszczalne jest zatrudnianie na podstawie umów cywilnoprawnych, pod warunkiem że umożliwia ono kierownikowi apteki właściwą realizację powierzonych mu obowiązków.

Warto zwrócić uwagę, że co do zasady kierownik apteki pracujący na podstawie umowy cywilnoprawnej nie korzysta z licznych przepisów prawa pracy dotyczących ochrony pracownika. Należy wskazać przykładowo, że odpowiedzialność finansowa kierownika apteki zatrudnionego na podstawie umowy o pracę jest zasadniczo ograniczona do wysokości 3-miesięcznego wynagrodzenia (art. 119 Kodeksu pracy) oraz, że odpowiedzialność pracownika ograniczona jest tylko i wyłącznie do winy umyślnej (art. 114 Kodeksu pracy) – która jest stosunkowo trudna do udowodnienia.

W sytuacji gdy kierownik apteki jest zatrudniony na podstawie umowy cywilnoprawnej, odpowiedzialność finansowa kierownika apteki jest, co do zasady, nieograniczona. Można go zatem obciążyć bez ograniczeń w szczególności wszelkimi kwotami kar i potrąceń, jakich dokona Narodowy Fundusz Zdrowia zgodnie z przepisami obowiązującej od dnia 1 stycznia 2012 roku ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych z dnia 12 maja 2011 roku.

Należy jednak pamiętać, żeby odpowiednia umowa cywilnoprawna była skonstruowana w taki sposób, aby nie naruszyć art. 22 § 1(2) Kodeksu pracy. Zgodnie z tym przepisem, nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną przy zachowaniu warunków charakterystycznych dla stosunku pracy w rozumieniu Kodeksu pracy.

Kancelaria chętnie udzieli bliższych informacji na powyższy temat.



Marcin Wika
radca prawny

Kancelaria Radców Prawnych Biel, Judek, Poczobut –
Odlanicki Spółka Partnerska, Szczecin

Co warto wiedzieć o umowie najmu

Elżbieta Nowak

Jedną z najczęściej występujących umów w obrocie prawnym jest umowa najmu.

Umowa ta stosowana jest zarówno w relacjach między osobami fizycznymi jak również występuje w obrocie gospodarczym. Pozornie nie stwarza ona problemów w dacie zawierania, jednak w trakcie realizacji postanowień umownych często zdarzają się problemy i komplikacje, które stanowią pokłosie braku dostatecznej wiedzy co do regulacji prawnych w tym zakresie.

Umowa najmu regulowana jest przede wszystkim przez ustawę z dnia 23 kwietnia 1964r. Kodeks Cywilny oraz przez ustawę z dnia 21 czerwca 2001r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu Cywilnego (Dz.U. Nr 71, poz. 733

z późniejszymi zmianami; dalej jako: OchrLokU).

Kodeks cywilny poświęca tejże umowie artykuły od 659 do 692, przy czym artykuły od 659 do 679 odnoszą się do najmu w ogólności, natomiast przepisy dalsze dotyczą najmu lokalu. Przepisy szczególne dotyczące najmu lokalu mieszkalnego zawiera ustawa o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu Cywilnego. Dotyczą one w szczególności zakończenia tego stosunku oraz ochrony najemcy. Uregulowania zawarte w Kodeksie Cywilnym mają charakter generalny, to jest znajdują zastosowanie w tym przypadku, jeżeli ustawa szczególna nie stanowi inaczej. Taką ustawą szczególną jest ustawa z 2001 roku o ochronie praw lokatorów. Modyfikuje ona niektóre postanowienia kodeksu cywilnego dotyczące

umowy najmu. Należy przez to rozumieć, iż w razie uregulowania danej kwestii zarówno w k.c. jak i w OchrLokU, pierwszeństwo mają przepisy OchrLokU. Ze względu na specyficzny charakter ustawy, mający na celu ochronę praw lokatorów, przepisy tejże ustawy mają charakter semidyspozytywny, tj. nie mogą być modyfikowane zgodną wolą stron, chyba że przewidują warunki korzystniejsze.

Definicja ustawowa umowy najmu znajduje się art. 659 § 1 kodeksu cywilnego, który stanowi, iż przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nie oznaczony, a najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu czynsz. Jak wynika z powyższego przepisu stronami tejże umowy są wynajmujący i najemca, którymi mogą być zarówno osoby fizyczne jak i prawne oraz inne podmioty wyposażone w zdolność prawną. Przyjmuje się, że na ważność tejże umowy, ze względu na jej obligacyjny charakter, nie ma wpływu fakt, iż wynajmujący nie jest właścicielem rzeczy. Za wystarczający należy uznać fakt, iż strona może spełnić swoje świadczenie poprzez oddanie najemcy rzeczy do używania na umówiony czas.

W wyniku nowelizacji ustawy z dnia 21 czerwca 2001r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu Cywilnego dokonanej ustawą z dnia 17.12.2009r (Dz. U. z 2010r. nr 3 poz. 13), która weszła w życie 28.01.2010r., uchyleniu uległ art. 3 ust. 1 OchrLokU. Nowelizacja ta spowodowała rozciągnięcie stosowania przepisów całej ustawy także na przypadki tzw. najmu okazjonalnego, o ile wynajmujący nie zgłosi zawarcia stosownej umowy do właściwego Urzędu Skarbowego. Zgodnie z art. 19a ust.1 OchrLokU umową najmu okazjonalnego lokalu jest umowa najmu lokalu służącego do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych, którego właściciel, będący osobą fizyczną, nie prowadzi działalności gospodarczej w zakresie wynajmowania lokali, zawarta na czas oznaczony, nie dłuższy niż 10 lat. W razie nie zgłoszenia umowy nie znajduje zatem zastosowania art. 19e OchrLokU, który wyłącza stosowanie przepisów tejże ustawy w stosunku do umowy najmu okazjonalnego.

Przy omawianiu ogólnych cech najmu wspomniano, iż umowa ta może być zawarta zarówno na czas oznaczony jak i nieoznaczony (art. 659 § 1 k.c.). Z podziałem tym łączą się konsekwencje w postaci zróżnicowania sposobów zakończenia tychże stosunków. Podstawowym sposobem wygaśnięcia najmu na czas nieoznaczony jest wypowiedzenie. Najem zawarty na określony czas kończy się zasadniczo z upływem wskazanego w umowie terminu lub w drodze wypowiedzenia, o ile strony wprowadziły odpowiednią klauzulę do umowy.

Podstawowym sposobem wygaśnięcia najmu na czas oznaczony jest nadejście terminu końcowego. Strony, zawierając umowę najmu, mogą oznaczyć termin końcowy wedle swojego uznania o ile nie będzie to wywoływało wątpliwości co do chwili wygaśnięcia umowy. Podstawowym i najczęściej spotykanym sposobem jest wskazanie daty kalendarzowej lub okresu jego trwania np. liczba dni, tygodni, miesięcy, lat.

Jednocześnie należy wskazać, iż strony mogą skorzystać z uprawnienia wynikającego z art. 673§3 k.c. i przewidzieć w umowie możliwości wypowiedzenia umowy z przyczyn w niej wskazanych. Oznacza to, iż zarówno wynajmujący jak i najemca zobowiązani są do wzajemnych świadczeń przez cały okres trwania umowy. Przepis art. 673§3 KC sam w sobie nie zawiera wskazówek, jak należy interpretować zwrot „wypadki określone w umowie”. W komentarzu do art. 673 czytamy iż, omawiany zwrot należy rozumieć jako obowiązek określenia sytuacji, w których dopuszczalne jest wypowiedzenie. Z językowego punktu widzenia wypadek to „zdarzenie, wydarzenie, fakt.” Zawracie zatem w umowie najmu na czas określony klauzuli wypowiedzenia bez podania konkretnych sytuacji, w których byłoby ono dopuszczalne, jest niezgodne z art. 673 § 3 k.c. Nie może zostać skutecznie wprowadzone mocą umowy stron uprawnienie swobodnego, wynikającego tylko z woli wynajmującego, wypowiedzenia umowy zawartej na czas oznaczony, pozostawiały to bowiem w sprzeczności z przyjętym w takiej umowie zobowiązaniem (bezwartunkowym) utrzymania stosunku umownego przez uzgodniony

czas. Minimum spełniającym wymagania hipotezy art. 673 § 3 KC jest zamieszczenie w klauzuli wypowiedzenia formuły „ważnych powodów”. Nie ma więc możliwości skutecznego wypowiedzenia tejże umowy, jeżeli przyczyny uzasadniające jej wypowiedzenie nie są wyraźnie określone.

Pewne problemy związane z umową najmu stwarzają w praktyce regulacje dotyczące kaucji. Zgodnie ze słownikowym znaczeniem słowa „kaucja” jest to suma pieniężna złożona jako gwarancja dotrzymania zobowiązania (Słownik Języka Polskiego PWN). W obrocie prawnym kaucja jest to umowa realna – dochodząca do skutku z momentem wydania rzeczy – na podstawie której dłużnik przenosi na własność wierzyciela pieniądze lub inne rzeczy zamienne celem zabezpieczenia ewentualnych roszczeń, jakie mogą powstać z istniejącego między nimi stosunku prawnego. Przyjmując kaucję zobowiązuje się zwrócić – po ustaniu stosunku prawnego – taką samą sumę pieniędzy lub taką samą ilość rzeczy – z tym zastrzeżeniem, że będzie mógł potrącić swoją niezaspokojoną wierzytelność objętą zabezpieczeniem. Kaucję związaną z najmem lokali określa bliżej art. 6 OchrLokU. Przepis ten stanowi, iż zawarcie umowy najmu może być uzależnione od wpłacenia przez najemcę kaucji zabezpieczającej pokrycie należności z tytułu najmu lokalu, przysługujących wynajmującemu w dniu opróżnienia lokalu. Kaucja nie może przekraczać dwunastokrotności miesięcznego czynszu za dany lokal, obliczonego według stawki czynszu obowiązującej w dniu zawarcia umowy najmu. Zwrot zwaloryzowanej kaucji następuje w kwocie równej iloczynowi kwoty miesięcznego czynszu obowiązującego w dniu zwrotu kaucji i krotności czynszu przyjętej przy pobieraniu kaucji, jednak w kwocie nie niższej niż kaucja pobrana. Kaucja podlega zwrotowi w ciągu miesiąca od dnia opróżnienia lokalu lub nabycia jego własności przez najemcę, po potrąceniu należności wynajmującego z tytułu najmu lokalu. Zgodnie z powyższym nie istnieje zatem żadna, prawnie skuteczna możliwość zatrzymania przez wynajmującego kaucji jako swoistej kary za wcześniejsze zakończenie stosunku najmu. Kaucja stanowi jedynie zabezpieczenie ściśle określonych roszczeń wynajmującego.

Ustawa o ochronie praw lokatorów wprowadza odmienne uregulowanie dotyczące wypowiedzenia wysokości czynszu w stosunku do art. 6851 k.c. Art. 8a ust. 1 OchrLokU stanowi, że właściciel może podwyższyć czynsz albo inne opłaty za używanie lokalu, wypowiadając jego dotychczasową wysokość, najpóźniej na koniec miesiąca kalendarzowego, z zachowaniem terminów wypowiedzenia. Pierwszą różnicą w stosunku do unormowania kodeksowego jest przyznanie właścicielowi prawa do wypowiedzenia wysokości innych opłat niż czynsz. Ustawa nie precyzuje co należy rozumieć pod pojęciem „innych opłat” pozostawiając tą kwestię ustaleniom umownym. Dla przybliżenia znaczenia powyższego terminu można posłużyć się dawną regulacją art. 21 ust. 1 i 2 ustawy o najmie lokali mieszkalnych, który do „innych opłat” zaliczał między innymi opłaty za windę, antenę zbiorczą, domofon, a do składników czynszu zaliczał m. in. podatek od nieruchomości, koszty administrowania, koszty konserwacji i utrzymania budynku itp. W odniesieniu do powyższej kwestii należy również odwołać się do art. 9 OchrLokU, który w ust. 5 stanowi, iż w stosunkach najmu oprócz czynszu, wynajmujący może pobierać jedynie opłaty niezależne od właściciela o ile lokator nie ma zawartej umowy bezpośrednio z dostawcą mediów lub usług – art. 9 ust. 6 OchrLokU, zaś w ustępie 1b stwierdza, iż podwyższanie czynszu albo innych opłat za używanie lokalu, z wyjątkiem opłat niezależnych od właściciela, nie może być dokonywane częściej niż co 6 miesięcy (termin ten biegnie od dnia w którym podwyżka zaczęła obowiązywać). Definicję ustawową opłat niezależnych od właściciela zawiera art. 2 ust. 1 pkt. 8 OchrLokU, który stwierdza, że przez powyższy termin należy rozumieć opłaty za dostawę do lokalu energii, gazu, wody oraz odbiór ścieków, odpadów i nieczystości ciekłych. Art. 8a ust. 1 OchrLokU dotyczy zarówno najmu na czas oznaczony jak i nieoznaczony. Dalsze różnice z kodeksową regulacją omawianej materii uwidaczniają się w odmiennym uregulowaniu okresu wypowiedzenia. Art. 8a ust.

2 OchrLokU stanowi bowiem, że termin wypowiedzenia wysokości czynszu albo innych opłat za używanie lokalu wynosi 3 miesiące, chyba że strony w umowie ustalą termin dłuższy. W porównaniu z art. 6851 k.c. nastąpiło wydłużenie terminu wypowiedzenia z 1 do 3 miesięcy. Przyznano również stronom prawo do wydłużenia powyższego terminu na mocy odpowiednich postanowień umownych. OchrLokU wprowadza również dodatkowe rygory związane z formą wypowiedzenia. Art. 8a ust 3 OchrLokU stanowi, iż wypowiedzenie wysokości czynszu albo innych opłat za używanie lokalu powinno być pod rygorem nieważności stwierdzone pismem. Przepisy art. 4 do 4e OchrLokU szczegółowo określają sposób obliczania podwyżki czynszu. Tak samo jak w przypadku regulacji kodeksowej, lokatorowi przysługuje prawo bądź przyjęcia, bądź odrzucenia podwyżki czynszu. W przypadku pierwszym lokator zobowiązany jest do zapłaty nowego czynszu po upływie okresu wypowiedzenia (art.8a ust. 6a pkt. 3 OchrLokU). Lokator może również skorzystać, w terminie dwóch miesięcy od dnia wypowiedzenia z prawa odmowy przyjęcia podwyżki. Odmowa powyższa winna

być złożona w formie pisemnej. Skutkiem nieprzyjęcia podwyżki jest wygaśnięcie stosunku prawnego z upływem okresu wypowiedzenia. Do czasu wygaśnięcia stosunku lokator zobowiązany jest do uiszczania czynszu w dotychczasowej wysokości.

Reasumując stwierdzić należy, iż można w praktyce uniknąć sporów na tle wyżej poruszanych kwestii jeśli umowa zostanie sporządzona w sposób profesjonalny, a strony umowy pouczone będą przez adwokata lub radcę prawnego o konsekwencjach wynikających z jej zawarcia oraz o najważniejszych problemach związanych z jej realizacją i zakończeniem.



Elżbieta Nowak
adwokat

Kancelaria Adwokacka Elżbieta Nowak,
Koszalin

Czym jest siła wyższa?

Anna Biel

W świetle obiektywnej koncepcji siły wyższej, wymienione cechy musi wykazywać samo to zjawisko, które jest oceniane jako działanie siły wyższej. Musi być więc ono nadzwyczajne i w konsekwencji nieuchronne oraz w danym układzie stosunków niemożliwe do przewidzenia.

Należy je uznać za takie, jeżeli ze względu na tkwiącą w nim moc oddziaływania nie było przed nim, a ściślej – przed jego skutkami, żadnej obrony.

Zdarzenia wykazujące tę właściwość tradycyjnie ujmuje się w trzy grupy:

- klęski żywiołowe np. powódź, uderzenie pioruna, burzę o ogromnej sile, huragan, obfite opady śniegu lub nieprzeniknioną mgłę.
- akty władzy, np. akty normatywne zakazujące wwozu określonych towarów, decyzje administracyjne o zniszczeniu ładunku ze względów sanitarnych, orzeczenia sądu o konfiskacie ładunku, błędny sygnał policjanta kierującego ruchem drogowym.
- działania zbrojne np. rozruchy, rebelie, wojny domowe, akty piractwa lub napaść zbrojnej bandy.

Jakie skutki gdy wystąpi?

Jej zaistnienie może wyłączyć odpowiedzialność osoby za określone zdarzenie prawne. Ma to miejsce z reguły w sytuacjach, gdzie odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę opiera się na zasadzie ryzyka – przy odpowiedzialności za wyrzucenie, wylanie lub spadnięcie czegoś z pomieszczenia (art. 433 k.c.), odpowiedzialności za szkody wyrządzone w związku z ruchem przedsiębiorstw i użyciem elementarnych sił przyrody (art. 435 k.c.), odpowiedzialności osoby utrzymującej zarobkowo hotel za utratę lub uszkodzenie rzeczy wniesionych przez osobę korzystającą z usług hotelu (art. 846 k.c.). Także stosunkowo często można spotkać „klauzulę siły wyższej” w umowach zawieranych między przedsiębiorcami. Wystąpienie siły wyższej uchyla wówczas odpowiedzialność za powstałą szkodę i nie pociąga za sobą zerwania kontraktu lub rozwiązania umowy.

Jednakże odpowiedzialność deliktowa jest wyłączona z powodu

siły wyższej, gdy między zdarzeniem mającym cechy siły wyższej a powstaniem szkody zachodzi bezpośredni związek przyczynowy oraz gdy szkoda powstaje w momencie działania siły wyższej. Natomiast nie można się powoływać na siłę wyższą jako na okoliczność wyłączającą odpowiedzialność wtedy, gdy szkoda powstała w wyniku nieusunięcia zagrażających bezpieczeństwu skutków działania siły wyższej, jeżeli można im zapobiec przez ich zlikwidowanie lub przez skuteczne ostrzeżenie przed groźącym niebezpieczeństwem za pomocą powszechnie przyjętych środków – wyrok SN z 28 września 1971 r., sygn. akt II CR 388/71. Także: uderzenie pioruna (wyładowania elektryczne w czasie burzy) w przewody wysokiego napięcia i ich uszkodzenie w sposób narażający na wyrządzenie szkody nie może być uważane za nastąpienie szkody wskutek siły wyższej, jeżeli zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody nie stosuje – bez względu na przyczynę – najwyższego standardu środków i zabezpieczeń technicznych – wyrok SN z 31 sierpnia 1989 r., sygn. akt I CR 378/89.

Wystąpienie siły wyższej ma też znaczenie dla przedawnienia roszczeń. Zgodnie z art. 121 k.c., gdy z powodu siły wyższej uprawniony nie może ich dochodzić przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw danego rodzaju – przez czas trwania przeszkody.



Anna Biel
radca prawny

Kancelaria Radców Prawnych Biel, Judek, Poczobut –
Odlanicki Spółka Partnerska, Szczecin

Zmiany osobowe w spółce cywilnej

Jakub Broński

Spółka cywilna należy do jednych z najpopularniejszych w Polsce form prowadzenia działalności gospodarczej. Z punktu widzenia przedsiębiorcy instytucja ta jest szczególnie atrakcyjna ze względu na stosunkową łatwość założenia i likwidacji, a także z powodu braku wielu formalnych wymogów dotyczących jej działalności, których przestrzeganie konieczne jest w przypadku spółek prawa handlowego. Przy małej (w porównaniu do spółek prawa handlowego) liczbie wymogów formalnych spółka cywilna pozwala jednocześnie rozłożyć na dwie lub więcej osób odpowiedzialność za zobowiązania wynikające z prowadzenia działalności gospodarczej.

Z powodu zobowiązaniowego charakteru spółki cywilnej, ze zmianą jej członka – zwaną potocznie zbyciem członkostwa w spółce – wiążą się pewne problemy praktyczne, dotyczące możliwości i sposobu dokonania takiej zmiany, jak również konsekwencji jej dokonania.

Spółka cywilna nie jest spółką w rozumieniu przepisów Kodeksu Spółek Handlowych. Zgodnie z art. 860 KC jest ona zobowiązaniem, obligacyjnym stosunkiem prawnym powstałym na podstawie umowy pomiędzy dwoma lub więcej osobami. Na mocy tej umowy wspólnicy zobowiązują się do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego poprzez oznaczone działanie, w szczególności poprzez wniesienie wkładów. Zawierając umowę spółki cywilnej wspólnicy zobowiązują się zatem do wspólnego i określonego działania, mającego na celu zrealizowanie wspólnego dla nich celu gospodarczego. Kodeks Cywilny nie reguluje jednocześnie ani na czym to współdziałanie ma polegać, ani jak rozumiane ma być pojęcie „osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego”. W związku z tym pojęcia te są rozpatrywane bardzo szeroko, przykładowo: trzech wspólników umawia się, iż jeden z nich wnieśnie do majątku wspólnego wkład finansowy w wysokości 100 000 zł, dwaj pozostali będą świadczyć na rzecz spółki określone usługi, zaś wspólnym celem gospodarczym będzie prowadzenie zyskowej działalności gospodarczej. Istotne jest więc to, że dla powstania spółki cywilnej wszyscy wspólnicy muszą zobowiązać się do współdziałania w osiągnięciu określonego przez nich celu gospodarczego, zaś samą formę współdziałania oraz cel gospodarczy kształtują oni swobodnie.

Spółka cywilna, jak już wspomniano, jest stosunkiem obligacyjnym, nie zaś samodzielną jednostką organizacyjną. Nie posiada ona zatem majątku, a wszelki majątek przeznaczony przez wspólników na „wspólne działanie do osiągnięcia określonego celu gospodarczego” oraz majątek, jaki powstał w związku z działalnością spółki, jest wspólnym majątkiem wspólników.

Spółka cywilna nie jest przedsiębiorcą w rozumieniu przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej z dnia 2 lipca 2004 r. – przedsiębiorcami są jej wspólnicy, w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej. Spółka cywilna nie posiada również zdolności sądowej, zaś w stosunkach dotyczących jej działalności mogą pozywać i być pozywani jej wspólnicy.

Z uwagi na powyższe, w szczególności z braku wyodrębnienia organizacyjnego, powszechnie przyjmuje się, iż spółka cywilna ma co do zasady stały skład osobowy. Od tej zasady występują jednak wyjątki.

Przed wszystkim, z przepisów KC wynika wprost, że możliwe jest wystąpienie wspólnika ze spółki za wypowiedzeniem udziału.

Dla wystąpienia ze spółki wystąpić muszą określone w ustawie przesłanki, różne w zależności od tego, czy umowa spółki została zawarta na czas nieokreślony czy określony.

W pierwszym przypadku, wspólnik może wypowiedzieć swój udział z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia; okres ten poprzedzać musi zakończenie roku obrachunkowego. Długość okresu wypowiedzenia może być skrócona w umowie spółki. Możliwe jest również wypowiedzenie udziału bez zachowania w/w terminu, jeśli wystąpią przemawiające za tym „ważne powody”. W sytuacji, kiedy umowa spółki cywilnej została zawarta na czas oznaczony, wypowiedzenie udziału przed upływem terminu określonego w umowie możliwe jest wyłącznie wobec zaistnienia „ważnych powodów”.

Wypowiedzieć udział w spółce cywilnej może również – zamiast wspólnika – jego wierzyciel osobisty, który uzyskał uprzednio zajęcie praw przysługujących wspólnikowi na wypadek wystąpienia ze spółki lub jej rozwiązania, jeżeli w ciągu ostatnich sześciu miesięcy przeprowadzona została bezskuteczna egzekucja z ruchomości należących do wspólnika. Z przysługującego prawa wierzyciel może skorzystać na trzy miesiące naprzód, chociażby spółka była zawarta na czas oznaczony, chyba że umowa spółki przewiduje krótszy termin wypowiedzenia.

We wszystkich powyższych przypadkach po wystąpieniu wspólnika umowa spółki nadal obowiązuje pozostałych wspólników, chyba że sama umowa stanowi inaczej, bądź też jeżeli wspólników było tylko dwóch. Jeżeli umowa spółki przewiduje jej rozwiązanie w przypadku wypowiedzenia udziału przez jednego ze wspólników, możliwe jest utrzymanie umowy w mocy uchwałą podjętą przez wszystkie pozostające w spółce osoby.

Oprócz wystąpienia ze spółki, możliwa jest również zamiana wspólników bądź też zwiększenie ich liczby.

W umowie spółki cywilnej możliwe jest zamieszczenie postanowień przewidujących wstąpienie spadkobierców zmarłego wspólnika w jego miejsce. Powinni oni w takim przypadku wskazać jedną osobę, która będzie wykonywała ich prawa. Do tego czasu pozostali wspólnicy mogą samodzielnie podejmować czynności w zakresie prowadzenia spraw spółki. Przykładowo, kiedy spadkobierców jest dwóch, wstępują oni do istniejącej spółki cywilnej jako podmiot zbiorowy, a ich prawa wykonuje wskazana przez nich osoba. W takim przypadku nie zmienia się umowa spółki cywilnej.

Przystąpienie do spółki nowego wspólnika nie jest możliwe bez odpowiedniej zmiany umowy spółki. Nowy i dotychczasowi wspólnicy powinni zatem zawrzeć nową umowę spółki. Istnieje także możliwość zawarcia w umowie spółki postanowienia przewidującego przystąpienie do niej nowego wspólnika, jednak zarówno osoba nowego wspólnika, jak również jego wkład i termin przystąpienia do spółki muszą być wskazane w umowie.

Największe wątpliwości dotyczą przystąpienia nowego wspólnika w miejsce dotychczasowego. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 listopada 1995 r., wydanej w sprawie III CZP 160/95, stanął na stanowisku, iż za zgodą wszystkich pozostałych wspólników możliwe jest wstąpienie do spółki cywilnej nowego wspólnika, który przejmie wynikające z umowy spółki uprawnienia i zobowiązania wspólnika dotychczasowego.

Skoro spółka cywilna jest stosunkiem obligacyjnym, do przeniesienia udziału w niej konieczne jest zastosowanie odpowiednich dla takiego stosunku konstrukcji prawnych. Umowa przenosząca udział w spółce powinna obejmować zarówno cesję wierzytelności, jakie przysługują dotychczasowemu wspólnikowi z tytułu udziału, jak również umowę przejęcia wynikających z tego samego źródła zobowiązań (przejęcie długu).

Dla skuteczności cesji wierzytelności nie jest wymagana zgoda pozostałych wspólników. Odmienne natomiast przedstawia się kwestia przejęcia zobowiązań przez przystępującego do spółki wspólnika. Dla skuteczności umowy przejęcia długu, zgodnie z art. 519 § 1 pkt 2 KC, konieczne jest uzyskanie pisemnej zgody wierzyciela na dokonanie takiej czynności – w przypadku spółki cywilnej wierzycielami są pozostali wspólnicy.

Reasumując, dla przeniesienia członkostwa w spółce cywilnej konieczne jest zawarcie pomiędzy dotychczasowym a nowym wspólnikiem umów cesji wierzytelności i przejęcia długu, oraz uzyskanie zgody wszystkich pozostałych w spółce wspólników.

Omawiając sposób przeniesienia udziału w spółce cywilnej, nie sposób pominąć kwestii konsekwencji wynikających z tego przeniesienia.

Przed wszystkim, należy zwrócić uwagę na fakt, iż przystąpienie do spółki i przejęcie zobowiązań wspólnika w stosunku do pozostałych jej członków nie implikuje skuteczności przejęcia odpowiedzialności za zobowiązania spółki wobec jej wierzycieli, która uzależniona jest od uzyskania ich pisemnej zgody. W praktyce, uzyskanie takiej zgody od wszystkich wierzycieli jest mało prawdopodobne.

Dotychczasowy wspólnik w większości przypadków będzie więc w dalszym ciągu odpowiadał solidarnie za zobowiązania spółki, po-

wstałe przed datą przeniesienia członkostwa. Wstępujący do spółki będzie jednak odpowiadał wobec dotychczasowego wspólnika za to, iż wierzyciele spółki nie będą od niego dochodzić spełnienia świadczenia.

Wszelkie niewymagalne wierzytelności dotychczasowego wspólnika przechodzą na osobę wstępującą do spółki. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby dotychczasowy i nowy wspólnik umówili się, iż wierzytelności niewymagalne, które pojawią się po zawarciu przez nich umowy przeniesienia udziału, będą przysługiwać dotychczasowemu wspólnikowi. Umowa ta będzie jednak skuteczna wyłącznie między umawiającymi się i nie będzie wiązać pozostałych wspólników. Możliwe i skuteczne wobec wszystkich wspólników spółki cywilnej jest natomiast wyłączenie z umowy cesji wierzytelności, które stały się wymagalne przed chwilą jej zawarcia.

Przy dokonywaniu zmian osobowych w spółce cywilnej, nawet jeśli nie wymagają one zawierania nowej umowy spółki, zawsze trzeba mieć na uwadze konieczność uwidocznienia zmian w odpowiednich rejestrach i ewidencjach.



Jakub Broński
aplikant adwokacki

Kancelaria Prawnicza CMG, Kraków

Ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego w budynkach spółdzielni mieszkaniowej wybudowanych z udziałem środków Krajowego Funduszu Mieszkaniowego

Marcin Glinieczo

W dniu 11.10.2011 r. weszła w życie ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2011 r., Nr 201, poz. 1180). Na mocy powyższej ustawy uchylono art. 121 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (dalej: u.s.m.). Zgodnie z uchylonym przepisem niedopuszczalne było przeniesienie przez spółdzielnię na inną osobę własności lokalu mieszkalnego oraz ustanowienie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w budynku wybudowanym z udziałem środków pochodzących z kredytu udzielonego przez Bank Gospodarstwa Krajowego ze środków Krajowego Funduszu Mieszkaniowego lub w ramach realizacji rządowych programów popierania budownictwa mieszkaniowego. Na gruncie tak zno-

welizowanej u.s.m. nie istnieją już żadne ograniczenia możliwości nabywania przez lokatorów lokali wybudowanych ze środków BGK.

Dla uprawnionych z tytułu spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, wybudowanych ze środków pozyskanych z kredytu udzielonego przez BGK, mają zatem w pełni zastosowanie przepisy regulujące przekształcanie prawa lokatorskiego w prawo odrębnej własności lokalu, tj. przepisy art. 12 u.s.m. W związku z powyższym, po zapłacie przez lokatora:

1) przypadającej na dany lokal części zobowiązań spółdzielni związanych z budową, w tym w szczególności odpowiedniej części zadłużenia kredytowego spółdzielni wraz z odsetkami, a jeżeli spółdzielnia skorzystała z pomocy uzyskanej ze środków publicznych lub z innych środków – spłaty przypadającej na ten lokal części

umorzenia kredytu w kwocie podlegającej odprowadzeniu przez spółdzielnię do budżetu państwa,

2) spłaty zadłużenia z tytułu opłat eksploatacyjnych,

spółdzielnia ma obowiązek, na żądanie członka, któremu przysługuje spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu, zawrzeć z nim umowę przeniesienia własności lokalu.

Powyższe znajduje potwierdzenie we wprowadzonym równocześnie, ustawą z dnia 19 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, przepisie art. 12 ust. 13 u.s.m., który stanowi o obowiązku odprowadzenia przez spółdzielnię mieszkaniową do Funduszu Dopłat (o którym mowa w ustawie z dnia 5 grudnia 2002 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów mieszkaniowych o stałej stopie procentowej) spłaty przypadającej na lokal mieszkalny wybudowany z udziałem kredytu udzielonego przez Bank Gospodarstwa Krajowego ze środków Krajowego Funduszu Mieszkaniowego części umorzenia kredytu.

Obywatelom oraz spółdzielniom mieszkaniowym, nie jest do końca prosto odpowiedzieć na pytanie, czy taki lokal może zostać rzeczywiście wyodrębniony na własność. Nowelizacja, zamiast umożliwić bezpieczne procedowanie w zakresie ustanawiania odrębnej własności takich lokali, wprowadziła stan niepewności za sprawą utrzymanego w dalszym ciągu w mocy przepisu art. 15 e ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1995 r. o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego (dalej: u.f.p.b.) oraz przepisu art. 17 ust. 3 ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne, ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego i niektórych innych ustaw. Utrzymany w mocy przepis art. 15 e ust. 2 u.f.p.b. stanowi, że lokale mieszkalne wybudowane przy wykorzystaniu kredytu, o którym mowa w art. 15a ust. 1, nie mogą być, pod rygorem nieważności, wyodrębnione na własność, a także nie może być do nich ustanowione spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu. Z kolei wskazany art. 15a ust. 1 stanowi o kredytach udzielanych przez BGK w ramach realizacji programów rządowych popierania budownictwa mieszkaniowego. Natomiast stosownie do art. 17 ust. 3 ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne, ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego i niektórych innych ustaw lokale mieszkalne wybudowane przy wykorzystaniu kredytu udzielonego towarzystwu budownictwa społecznego oraz spółdzielni mieszkaniowej na przedsięwzięcia inwestycyjno-budowlane mające na celu budowę lokali mieszkalnych na wynajem lub w celu ustanowienia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, na podstawie wniosków złożonych w Banku Gospodarstwa Krajowego do dnia 30 września 2009 r., nie mogą być, pod rygorem nieważności, wyodrębnione na własność, a także nie może być do nich ustanowione spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu.

Ponadto, w odniesieniu do spółdzielczych lokatorskich praw do lokali, nie wprowadzono przepisu analogicznego do art. 33 e ust. 1 u.f.p.b., który stanowi, że lokale mieszkalne w zasobach towarzystw budownictwa społecznego, wybudowane przy wykorzystaniu kredytu udzielonego przez Bank Gospodarstwa Krajowego na podstawie wniosków złożonych do dnia 30 września 2009 r., mogą być wyodrębniane na własność. Odpowiednie stosowanie przepisów art. 33e-j u.f.p.b. w odniesieniu do wyodrębnienia na własność lokali wybudowanych przez spółdzielnie mieszkaniowe przewiduje art. 33k u.f.p.b., jednak ogranicza to odpowiednie stosowanie wyłącznie do lokali wybudowanych na wynajem.

Wobec powyższego wydaje się, że w dalszym ciągu należy się obawiać konsekwencji naruszenia zakazu, o którym mowa w przepisach art. 15e ust. 2 u.f.p.b. oraz art. 17 ust. 3 ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne, ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego i niektórych innych ustaw w postaci skutku nieważności w odniesieniu do czynności prawnej, której przedmiotem jest przekształcenie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu w prawo własności.

Z uzasadnienia do projektu ustawy nowelizującej dowiadujemy się, że założeniem proponowanych zmian jest zniesienie istniejącego od początku funkcjonowania programu społecznego budownictwa mieszkaniowego zakazu wyodrębniania mieszkań na własność lub ustanawiania spółdzielczego własnościowego prawa do mieszkania. Nadto założono, że projektowana ustawa precyzyjnie ma określić mechanizm wyodrębniania na własność lokali mieszkalnych w przypadku towarzystw budownictwa społecznego, w odniesieniu do spółdzielni mieszkaniowej, powinny zaś obowiązywać przepisy ogólnie regulujące procedury przekształceń własnościowych zawarte w u.s.m. Warunkiem takiego przekształcenia będzie spłata wszelkich zobowiązań, w tym przede wszystkim kredytu udzielonego ze środków KFM/BGK. Zaproponowane zmiany powinny zapewnić równowagę między prawami właścicieli zasobów, żądaniami najemców i interesami BGK jako kredytodawcy.

Projekt ustawy nowelizującej opierał się zatem na założeniach, że w przypadku lokalu w budynku wybudowanym z udziałem środków pochodzących z kredytu udzielonego przez Bank Gospodarstwa Krajowego ze środków Krajowego Funduszu Mieszkaniowego lub w ramach realizacji rządowych programów popierania budownictwa mieszkaniowego, do którego lokator posiada spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego zastosowanie znajdą przepisy regulujące przekształcanie tego prawa w odrębną własność lokalu, tj. przepisy art. 12 u.s.m. (o czym wprost mowa w w.w. uzasadnieniu nowelizacji).

Nadto w uzasadnieniu tym podkreślano, że istotnym aspektem umożliwienia wyodrębniania mieszkań wybudowanych przez towarzystwa budownictwa społecznego oraz spółdzielnie mieszkaniowe ze środków KFM/BGK na własność lub ustanawiania spółdzielczego własnościowego prawa do mieszkania, jest zasilenie funduszu statutowego BGK środkami ze spłaty części kredytów, przypadających na wyodrębniane lokale mieszkalne, oraz Funduszu Dopłat środkami pochodzącymi ze zwrotu udzielonych umorzeń. Środki zwracane do BGK z tytułu spłaty kredytów przeznaczone byłyby na realizację programów rządowych popierania budownictwa mieszkaniowego, czyli udzielanie na warunkach preferencyjnych, kredytów towarzystwom budownictwa społecznego oraz spółdzielniom mieszkaniowym na budowę lokali mieszkalnych na wynajem, oraz gminom na realizację komunalnej infrastruktury technicznej, towarzyszącej budownictwu mieszkaniowemu.

Reasumując, bezsprzecznie celem ustawodawcy było wprowadzenie do stanu prawnego możliwości przekształcenia w prawo własności spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, wybudowanego z udziałem środków pochodzących z kredytu udzielonego przez Bank Gospodarstwa Krajowego ze środków Krajowego Funduszu Mieszkaniowego lub w ramach realizacji rządowych programów popierania budownictwa mieszkaniowego (mając na względzie uzasadnienie projektu ustawy nowelizującej). Zaniedbania w zakresie kompleksowej zmiany w prawie spowodowały powstanie wątpliwości, które powinny być przedmiotem nowelizacji niespójnych przepisów przez ustawodawcę. Wydaje się także, że tak ukształtowane na chwilę obecną przepisy prawne umożliwiają skuteczne przeprowadzenie procesu przekształcenia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego w prawo własności. Jednak nie sposób uzyskać przekonanie, że na drodze do upragnionej własności lokalu mieszkalnego nie pojawią się pewne komplikacje co do zakresu zastosowania przepisów u.s.m. i u.f.p.b.



Marcin Glinieczo
Aplikant radcowski

Kancelaria Adwokacka Biel, Judek, Poczobut – Odla-
nicki, Szczecin

Z ŻYCIA KANCELARII

Kancelaria Radców Prawnych Biel, Judek, Poczobut – Odlanicki Spółka Partnerska, Szczecin

Kancelaria Radców Prawnych Biel, Judek, Poczobut – Odlanicki Sp.p. informuje, że począwszy od dnia 1 lutego 2014 r. zmieniła siedzibę. Aktualnie mieści się ona w Szczecinie przy ul. Energetyków 3/4, IV piętro, w biurówcu firmy EUROAFRICA. Zajmujemy tam ok. 200 m² z pięknym widokiem na Odrę. Wnętrza oraz ich wystrój w pastelowych kolorach pomogła nam przygotować projektantka

pani Kasia Banucha. Zdobiące kancelarię zdjęcia są autorstwa mec. S.Poczobuta – Odlanickiego.

Miło nam poinformować, że nasze dwie aplikantki Marta Chmielewska oraz Katarzyna Potocka – Korejwo, z sukcesem zdały bardzo trudny w tym roku egzamin radcowski. Gratulujemy. Obie nasze już koleżanki zamierzamy zaprosić do ścisłej współpracy z Kancelarią.

Adwokacka Spółka Partnerska Łuć i Koksztys-Łuć, Jelenie Góra

Adwokat Aurelia Koksztys-Łuć jak co roku wystartowała w XXXVI Tenisowych Mistrzostwach Polski Adwokatów we Wrocławiu. W turnieju indywidualnym otarła się o podium zajmując świetne 4 miejsce. Natomiast po wspaniałej i wyrównanej walce ze znakomitymi przeciwnikami wywalczyła trzecie miejsce w grze podwójnej mieszanej w parze z adwokatem Piotrem Majgierem oraz w grze podwójnej kobiet w parze z adwokat Anną Babiak. Sukces jest tym większy, że panie startowały w kategorii open, co oznacza, że na korcie spotykały się zawodniczki z różnych kategorii wiekowych. Gratulujemy i czekamy na kolejne sukcesy na wrześniowej Spartakiadzie Prawników w Krakowie. Nasza koleżanka zawsze przywozi z tej imprezy medale w różnych dyscyplinach, między innymi indywidualnie w siatkówce plażowej, badmintonie, squashu a drużynowo w siatkówce, koszykówce a nawet piłce nożnej.



Adwokaci Aurelia Koksztys-Łuć i Bartosz Łuć spotkali się z radcą prawnym-adwokatem Anną Biel z Kancelarii Radców Prawnych Biel, Judek, Poczobut-Odlanicki ze Szczecina, wraz z mężem Wojtkiem, na corocznym Zlocie Motocyklowym Wiosna Riders, organizowanym przez Klub Motocyklowy Adwokatury Polskiej. Zlot odbywał się w Prusimiu w Wielkopolsce w malowniczym ośrodku „Olandia”. Oprócz zwiedzania na motocyklach okolicznych atrakcji, uczestnicy odwiedzili Dom Dziecka w Skwierzynie, pozostawiając dzieciom prezenty i obwożąc je na motocyklach po terenie obiektu. Nasze urodziwe koleżanki zorganizowały sobie sesję fotograficzną oraz zostały oficjalnymi Sympatkami Klubu. Bartosz Łuć został mianowany Wicekomandorem Klubu.



Adwokaci Aurelia Koksztys-Łuć i Bartosz Łuć z okazji okrągłej rocznicy ślubu zwiedzili na motocyklu Sycylię. W ciągu niespełna tygodnia pokonali 1000 km podziwiając uroki tej pięknej wyspy. Zachwyciły ich nie tylko krajobrazy i wspaniałe zabytki, ale też przesympatyczni Sycylijczycy.



Aplikant Adwokacki Dyzma Bebak wziął udział w Konkursie Krasomówczym Izby Adwokackiej w Wałbrzychu. Jego wystąpienie zostało dostrzeżone przez jury, szczególnie ze względu na ekspresyjność wypowiedzi i konstrukcję przemówienia. Jako jedyny z uczestników zaangażował nowoczesną technologię posługując się poręcznym tabletem. Gratulujemy!



Regionalne spotkanie zarządców nieruchomości w Łodzi

Anna Kowalkiewicz, Marcin Rębowski

W dniu 20 lutego 2014 r. odbyło się w Łodzi Regionalne Spotkanie Zarządców Nieruchomości zorganizowane przez Polski Instytut Rozwoju Rynku. Cykl Regionalnych Spotkań Zarządców Nieruchomości jest już dziewiątą edycją tego wydarzenia. Jest to seria dziesięciu konferencji, które odbywają się na terenie całego kraju, cieszących się dużą popularnością.

W konferencji zorganizowanej w Łodzi wzięli udział m.in. przedstawiciele spółdzielni mieszkaniowych, właściciele firm zarządzających nieruchomościami, przedstawiciele wspólnot mieszkaniowych oraz zarządcy i administratorzy nieruchomości.

Patronat Merytoryczny nad konferencją objęli adw. Anna Kowalkiewicz oraz Adw. Marcin Rębowski – członkowie Stowarzyszenia Prawników Iuris Link.

Głównym celem konferencji było omówienie istotnych problemów prawnych, które pojawiają się w codziennej działalności każdej spółdzielni mieszkaniowej oraz każdej wspólnoty mieszkaniowej.

W trakcie konferencji omówiliśmy więc kwestie związane z windykacją należności we wspólnotach mieszkaniowych i spółdzielniach mieszkaniowych. Szczególnym zainteresowaniem cieszyła się

problematyka dochodzenia roszczeń na drodze sądowej i egzekucyjnej, przedawnienia roszczeń należnych wspólnocie mieszkaniowej i spółdzielni mieszkaniowej od niepłacących lokatorów, przerwania biegu terminu przedawnienia oraz sprzedaży zadłużonego lokalu.

Uczestnicy konferencji byli również bardzo zainteresowani jak w świetle prawa skutecznie poradzić sobie z uciążliwym lokatorem, który swoim nagannym zachowaniem wykracza w sposób rażący przeciwko porządkowi domowemu, czyniąc uciążliwym korzystanie z innych lokali w budynku.

Udział w Regionalnym Spotkaniu Zarządców Nieruchomości w Łodzi był okazją do poznania wielu ciekawych ludzi i podzielenia się z nimi naszą wiedzą i doświadczeniem zawodowym.



Iuris Link na II. Łódzkim Kongresie Kobiet

Anna Szczepaniak

W dniach 22–23 marca b.r. odbył się w Łodzi kolejny Kongres Kobiet pod hasłem „Decyzje Kobiet”. W jego organizację aktywnie włączyły się tym razem aż cztery kancelarie należące do Stowarzyszenia Prawników Iuris Link. 22 marca 2014 r. Adwokaci Anna Szczepaniak, Anna Kowalkiewicz oraz Aurelia Koksztys – Łuź poprowadziły w ramach II-Łódzkiego Kongresu Kobiet panel dyskusyjny pt. „Małżeństwo i Konkubinat w świetle obowiązującego prawa”. Ambasadorką panelu była Sędzia Anna Maria Wesołowska. Ideą panelu było nie tyle podanie gotowej odpowiedzi na pytanie czy warto zawrzeć związek małżeński czy lepiej żyć w konkubinacie, ale poszerzenie świadomości prawnej uczestników panelu. Wyszliśmy z założenia, że dzięki znajomości obowiązujących uregulowań instytucji prawa rodzinnego uczestnicy sami ocenią, którą opcję uważają dla siebie za lepszą. Z tego względu zdecydowałyśmy się w sposób kompleksowy zaprezentować najważniejsze instytucje prawa rodzinnego. Omówiliśmy skutki prawne zawarcia małżeństwa, instytucję konkubinatu i instrumenty ochrony prawnej rodziny w przypadku nie zawarcia związku małżeńskiego, małżeńskie ustroje majątkowe, w tym zagadnienia dotyczące intercyzy, a także problematykę związaną z rozwodem i separacją. W ramach panelu omówione zostały uregulowania dotyczące alimentów, pochodzenia dziecka, władzy rodzicielskiej oraz kontaktów z dziećmi.

Problematyka naszego panelu nie tylko wpisuje się w hasło tegorocznego Łódzkiego Kongresu Kobiet, ale również nawiązuje do aktualnej sytuacji społecznej. Jak wiemy, co piąte dziecko w Polsce rodzi się w związku pozamałżeńskim. Uznałyśmy, że warto przybliżyć sytuację prawną tych rodzin, instrumenty ochrony prawnej rodziny, w szczególności ochrony dziecka jakie daje nam obowiązujące prawo rodzinne. Cieszymy się, że nasz panel zaszczyliły swoją obecnością nie tylko kobiety, ale również Panowie.

Tegoroczny Kongres Kobiet był niezwykle bogaty w wydarzenia – poza panelami głównymi było około 20 paneli dyskusyjnych, m.in. dotyczących sytuacji kobiet na rynku pracy w województwie łódzkim, problemów osób niepełnosprawnych, sytuacji żon przedsiębiorców i kobiet prowadzących działalność gospodarczą, a także roli kultury na różnych etapach życia. Wielką atrakcją cieszył się panel dotyczący sytuacji zawodowej kobiet „w mundurach”. Jednym z panelistów na II-ŁKK był również Adwokat Marcin Rębowski – członek Stowarzyszenia

Prawników Iuris Link, który w panelu dotyczącym sytuacji kobiet na rynku pracy omówił zagadnienia związane z dyskryminacją kobiet.

II-Łódzki Kongres Kobiet zaszczylił znamienici goście z rozmaitych środowisk społecznych, zawodowych i politycznych, m.in. członkowie różnych ugrupowań politycznych, w tym Joanna Mucha, Barbara Labuda, Joanna Skrzydlewska, Magdalena Środa, przedstawicielki Partii Kobiet i Partii Zielonych, a także przedstawiciele władz Miasta Łodzi, w tym Prezydent Łodzi – Hanna Zdanowska, lokalni przedsiębiorcy oraz działacze społeczni i samorządowi. Na Kongresie zaprezentowały się również kandydatki w tegorocznych wyborach do Parlamentu Europejskiego, m.in. Weronika Marcuk i Kazimiera Szczuka.

Uczestnictwo oraz udział w organizacji II – ŁKK był dla nas – członków Stowarzyszenia Prawników Iuris Link ciekawym i ważnym wydarzeniem, a także wyjątkową okazją do podzielenia się naszą wiedzą i doświadczeniem zawodowym.



STOMOZ

Bartosz Łuć

Prezes Stowarzyszenia Prawników Iuris Link adwokat Bartosz Łuć, został zaproszony na Zebranie Członków Dolnośląskiego Oddziału Stowarzyszenia Menadżerów Opieki Zdrowotnej w dniach 23–24 kwietnia 2014 r. w Trzebnicy. Zebranie prowadziła Pani Prezes Oddziału dr Iwona Mazur. Stowarzyszenie Menadżerów Opieki Zdrowotnej jest najstarszą w Polsce organizacją skupiającą menadżerów opieki zdrowotnej. Reprezentuje osoby zarządzające, a nie szpitale, instytucje czy grupy świadczeniodawców. Za swój cel stawia sobie profesjonalne doradztwo dla menadżerów opieki zdrowotnej, wspieranie podnoszenia przez nich kompetencji zawodowych, a poprzez udział w licznych gremiach opiniodawczych, stara się mieć stały wpływ na projektowane uwarunkowania prawne i organizacyjne systemu opieki zdrowotnej w Polsce.

W trakcie zebrania adwokat Bartosz Łuć przedstawił koncepcję zorganizowania we współpracy ze STOMOZ Konferencji Prawników Podmiotów Leczniczych. Celem konferencji miała być wymiana doświadczeń pomiędzy prawnikami obsługującymi podmioty lecznicze w całej Polsce, w szczególności ze względu na konieczność znalezienia wspólnych procedur dochodzenia roszczeń do Narodowego Funduszu Zdrowia. Główny problem polega na tym, że NFZ prowadzi jednolitą politykę wobec podmiotów leczniczych, a same podmioty działają indywidualnie. W związku z tym NFZ posiada wypracowane mechanizmy obrony w sprawach sądowych oraz gromadzi orzecznictwo sądowe w poszczególnych sprawach, co daje mu przewagę procesową. Największym problemem jest dochodzenie

od NFZ należności za tak zwane świadczenia ponadlimitowe. W tym przypadku orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszcza możliwość ubiegania się przez podmioty lecznicze wynagrodzenia za świadczenia udzielone w związku z ustawowym obowiązkiem ratowania przez lekarzy życia i zdrowia pacjentów w sytuacji, gdy brak niezwłocznego udzielenia takiej pomocy naraził by ich na niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia. Okazuje się, że duża część tych świadczeń nie mieści się w limitach ustalonych w umowach przez NFZ, który jednocześnie odmawia zapłaty ponad umowę, powołując się na brak odpowiednich środków finansowych. Aktualnie większość podmiotów leczniczych prowadzi procesy sądowe w tej sprawie, jednakże każdy ma inne doświadczenia. W trakcie spotkania wstępnie ustalono zakres zagadnień które mogły by być przedmiotem Konferencji.



Konferencja Dekada Dolnego Śląska i Wrocławia w Unii Europejskiej

Paula Wiśniewska

Stowarzyszenie Prawników Iuris Link było głównym sponsorem konferencji naukowej „Dekada Dolnego Śląska i Wrocławia w Unii Europejskiej” zorganizowanej 6 maja na Uniwersytecie Wrocławskim przez Koło Naukowe „Projekt Europa”. Konferencja była podzielona na trzy panele tematyczne, a wśród zaproszonych gości znalazł się m.in. Prezes Bartosz Łuć, doktor Maciej Zathę (dyrektor Departamentu Zarządzania Funduszami Urzędu Marszałkowskiego), doktor Małgorzata Michalewska – Pawlak (pracownik Katedry Studiów Europejskich Uniwersytetu Wrocławskiego). Pierwszy panel dotyczył inwestycji zrealizowanych z funduszy unijnych na terenie Wrocławia, w drugim podczas dyskusji wraz z ekspertami zastanawialiśmy się nad tym, jak fundusze unijne wpłynęły kondy-

cją Dolnego Śląska. W trzecim panelu Prezes Bartosz Łuć wystąpił z referatem „Czy prawo europejskie szkodzi Polsce?”. Konferencja była objęta patronatem honorowym Marszałka Województwa Dolnośląskiego.



Warsztaty: „Kierunek na giełdę. Pozyskanie kapitału na rozwój firm poprzez emisję akcji lub obligacji”

Kancelaria CSW Więckowska i Partnerzy, Poznań

W dniu 5 czerwca 2014 roku odbyły się Warsztaty Regionalne „Kierunek na giełdę. Pozyskanie kapitału na rozwój firm poprzez emisję akcji lub obligacji” organizowane przez Giełdę Papierów Wartościowych SA. Warsztaty mają charakter cykliczny, kierowane są do przedsiębiorców – potencjalnych emitentów giełdowych. Uczestnicy warsztatów poznali proces przygotowania spółki do upublicznienia oraz debiutu na Giełdzie, jak również dowiedzieli się, co daje spółce obecność na rynku kapitałowym oraz jak ważna jest rola Autoryzowanego Doradcy w drodze na Giełdę. Podczas spotkania zaprezentowana została oferta GPW dla różnej wielkości firm i z uwzględnieniem realizowanych przez nie strategii. Ponadto zaprezentowane zostały firmy doradcze, które wspierają firmy

w procesie pozyskania kapitału w drodze emisji akcji i obligacji, a Spółka niedawno notowana na GPW podzieliła się z uczestnikami spotkania swoimi doświadczeniami z rynku giełdowego. Pani Mecenasa Mariola Więckowska z Kancelarii CSW wygłosiła prelekcję na temat: „Wsparcie emitenta przez kancelarię prawną – możliwość czy konieczność?”. Na wstępie swojego wystąpienia, mec. Więckowska poinformowała słuchaczy o idei naszego stowarzyszenia Iuris Link.



JELENIA GÓRA



Adwokacka Spółka Partnerska Łuć i Koksztys-Łuć



Aurelia Koksztys-Łuć i Bartosz Łuć prowadzą działalność jako adwokaci od 1 stycznia 2000 r. Wcześniej, w 1994 r. ukończyli studia prawnicze na Uniwersytecie Wrocławskim a następnie odbyli aplikację sądową w Sądzie Okręgowym w Jeleniej Górze oraz aplikację adwokacką w Izbie Adwokackiej w Wałbrzychu, pracując w jednej z wiodących spółek prawniczych w Jeleniej Górze. Ugruntowana wiedza, długoletnia praktyka i doświadczenie uzyskane w sądach i pod opieką znakomitych patronów pomogło im zgromadzić odpowiedni zespół prawników i utworzyć jedną z pierwszych partnerskich spółek prawniczych.

Wspólnicy mają za sobą kilkanaście lat doświadczenia w świadczeniu pomocy prawnej w zasadzie we wszystkich dziedzinach prawa, poczynając od spraw sądowych, poprzez skomplikowane przekształcenia spółek prawa handlowego, tworzenie nowych podmiotów prawa, likwidacje i upadłości, postępowania administracyjne i rejestrowe, na doradztwie prawnym kończąc. Aktualnie spółka stale obsługuje kilkanaście różnego rodzaju podmiotów, w tym prywatne spółki prawa handlowego, podmioty powiązane z samorządem terytorialnym, podmioty lecznicze, przedsiębiorstwa i spółdzielnię. Partnerzy spółki indywidualnie prowadzą sprawy ze wszystkich dziedzin prawa, starając się jednak specjalizować w wybranych zagadnieniach. Położenie Jeleniej Góry na styku trzech granic sprzyja również aktywności w zakresie szeroko rozumianej pomocy prawnej świadczonej podmiotom zagranicznym. Obaj partnerzy ukończyli podyplomowe studia z zakresu praktycznego zastosowania prawa europejskiego.

Spółka dysponuje położonym 100 metrów od sądów lokalem o powierzchni 160 m² pozwalającym prowadzić działalność w komfortowych warunkach zarówno dla prawników jak i ich klientów. Wspólnicy i współpracownicy władają najpopularniejszymi językami obcymi, w związku z tym spółka może zapewnić obsługę w języku niemieckim, angielskim i rosyjskim.

Aktualnie w Spółce pracuje troje aplikantów adwokackich: Paweł Dziekiewicz, Anna Kaszuba oraz Dyżma Bebak. Nad pracą biura czuwa Kierownik Biura w osobie Sylwii Grześ. Wspólnicy stale współpracują również ze spółką Recompensum kierowaną przez Olafa Hambergera.



Aurelia Koksztys-Łuć zajmuje się w szeroko rozumianym prawem cywilnym. Jest specjalistką prawa rodzinnego (w szczególności w zakresie rozwodów i podziałów majątku) oraz prawa nieruchomości. Współpracuje z innymi kancelariami adwokackimi w ramach projektu Divortium – Kancelaria Prawa Rodzinnego i Rozwodów. Drugą specjalizację stanowią sprawy gospodarcze i prawo handlowe. Pracę magisterską obroniła pod kierunkiem

Profesora Józefa Frąckowiaka. Wiedzę i doświadczenie wykorzystuje w spółce przy tworzeniu i nadzorowaniu funkcjonowania podmiotów prawa handlowego. Zasiada również w Radzie Nadzorczej spółki z ograniczoną odpowiedzialności. Ponadto dzięki biegłej znajomości języka niemieckiego została wpisana na listę adwokatów polecanych przez Konsulat RFN i obsługuje klientów niemieckojęzycznych.

Jej pozycja zawodowa uznana została również przez środowisko Adwokatury. Od 10 lat jest wykładowcą Komisji Szkolenia Aplikantów a od 2013 r. pełni funkcję Prezesa Sądu Dyscyplinarnego przy Izbie Adwokackiej w Wałbrzychu.



Bartosz Łuć od lat zajmuje się prowadzeniem skomplikowanych procesów w sprawach cywilnych odszkodowawczych. Ponadto jest specjalistą w sprawach administracyjnych i sądowno-administracyjnych. Do jego największych prawniczych sukcesów zaliczyć należy skuteczną skargę konstytucyjną zakończoną uchynieniem niekonstytucyjnego przepisu. Dzięki wieloletniej obsłudze podmiotów leczniczych posiada wiedzę i doświadczenie w szeroko rozumianym prawie medycznym.

Od lat zajmuje się doradztwem prawnym dla przedsiębiorców, jednostek samorządu terytorialnego, stowarzyszeń i fundacji. Występuje również w procesach sądowych w sprawach klientów indywidualnych.

Od początku swojej kariery zawodowej aktywnie uczestniczy w działalności Adwokatury, jako członek komisji merytorycznych przy Naczelnej Radzie Adwokackiej oraz wykładowca w ramach szkoleń dla aplikantów adwokackich. Od 2009 r. jest prezesem Stowarzyszenia Prawników Iurislink. W 2013 r. został członkiem Okręgowej Rady Adwokackiej w Wałbrzychu.

ADWOKACKA SPÓŁKA PARTNERSKA ŁUĆ I KOKSZTYS-ŁUĆ

ul. Grottgera 12/1-2
58-500 Jelenia Góra
KRS 0000204023
Tel. +48 75 75 356 30
Fax. +48 75 75 356 40
Handy +48 600 432 253
email:
kancelaria@adwokaci-online.pl
Strona internetowa:
www.adwokaci-online.pl



JELENIA GÓRA



Kancelaria Adwokacka Piotr Nachmann w Jeleniej Górze

Adwokat Piotr Nachmann od 2001r. świadczy pomoc prawną prowadząc swoją działalność, początkowo w ramach adwokackiej spółki partnerskiej, której pozostawał partnerem, a obecnie w ramach Kancelarii Adwokackiej Piotr Nachmann.

Kancelaria Adwokacka Piotr Nachmann stworzona została z myślą świadczenia na najwyższym poziomie kompleksowej pomocy prawnej podmiotom gospodarczym oraz osobom prywatnym. W pracach Kancelarii Adwokackiej Piotr Nachmann wykorzystywane jest wieloletnie doświadczenie zawodowe jej założyciela poparte gruntownym przygotowaniem do wykonywania zawodu oraz systematycznym poszerzaniem wiedzy i doskonaleniem zawodowym.

Adwokat Piotr Nachmann jest absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego, gdzie także przez trzy lata pracował naukowo. Jest autorem publikacji naukowych z zakresu prawa pracy i prawa konkurencji.

Przez lata świadczył pomoc prawną w tworzeniu, przekształcaniu, łączeniu wielu podmiotów gospodarczych lub procesach ich likwidacji. Sprawował i sprawuje funkcje członka rad nadzorczych spółek prawa handlowego, w tym spółki notowanej na rynku New-Connect Giełdy Papierów Wartościowych, którą na ten rynek także wprowadzał.

W ramach działalności Kancelarii adwokat Piotr Nachmann pro-

wadzi sprawy z szeroko rozumianego zakresu prawa cywilnego, prawa pracy, prawa gospodarczego i prawa rodzinnego, a także sprawy karne, w tym sprawy karne gospodarcze.

Do współpracy z Kancelarią, w ramach potrzeb, zapraszani są inni adwokaci i radcowie prawni, a także specjaliści innych dziedzin.

Adwokat Piotr Nachmann czynnie uczestniczy w pracach organów adwokatury – sprawował funkcję członka Okręgowej Rady Adwokackiej w Wałbrzychu, a obecnie jest sędzią Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w Wałbrzychu.



Piotr Nachmann, adwokat z Jeleniej Góry. W latach 1995–1998 pracował naukowo na Uniwersytecie Wrocławskim. Specjalizuje się w kompleksowej obsłudze podmiotów gospodarczych oraz w sprawach cywilnych i pracowniczych. Dodatkowo prowadzi sprawy karne gospodarcze.

ADWOKACKA SPÓŁKA PARTNERSKA ŁUĆ, NACHMANN, NOWAKOWSKI I KOKSZTYS

ul. Grottera 3, 58–500 Jelenia Góra

tel./fax: +48 75 30 70 590

tel. +48 795 949 445

mail: nachmann@interia.pl

KATOWICE · WARSZAWA



Adwokaci i Radcowie Prawni Spółka Komandytowa Izabella Żyglicka i Wspólnicy

Adwokaci i Radcowie Prawni Spółka Komandytowa Izabella Żyglicka i Wspólnicy to zespół wyjątkowych ludzi pracujących z pasją i chętnie podejmujących nowe wyzwania. Bogate doświadczenie, szeroka i stale aktualizowana wiedza oraz zaangażowanie naszych prawników pozwalają nam skutecznie doradzać Klientom i współtworzyć ich sukces. Zaufanie naszych Klientów budujemy w oparciu o indywidualne podejście do każdego z nich i przekazywanych nam spraw. Dewizą Kancelarii jest kompleksowość, profesjonalizm i najwyższa jakość świadczonych usług.

Zapewniamy obsługę kompleksowych przedsięwzięć gospodarczych, restrukturyzacji, przekształceń własnościowych, procesów inwestycyjnych, badań due diligence, operacji na rynku kapitałowym, a także negocjacji gospodarczych i mediacji.

Jako Autoryzowany Doradca Rynku New Connect, przygotowujemy młode, prężne firmy do przekształcenia się w spółki akcyjne i pomagamy im w zdobyciu zaufania potencjalnych inwestorów. Naszymi partnerami są tak znane i szanowane organizacje jak Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych (SII).

Nasza główna siedziba mieści się w Katowicach, w nowoczesnym budynku ALTUS, a w Warszawie, w budynku Warszawskiego Centrum Finansowego znajduje się nasz Oddział.

Prowadzimy obsługę prawną w języku angielskim, niemieckim, francuskim, czeskim i rosyjskim.

Kancelaria posiada certyfikaty:



Partnerami Kancelarii będącymi Członkami Stowarzyszenia Prawników IURIS LINK są radcowie prawni Izabella Żyglicka i Leszek Paterek.



Izabella Żyglicka
radca prawny

i.zyglicka@kpr.pl

Izabella Żyglicka jest partnerem zarządzającym i współnikiem Kancelarii. W 1996 roku ukończyła Uniwersytet Śląski, Wydział Prawa i Administracji, Kierunek Prawo. W latach 1996–1997 studiowała w Ecole Nationale de Mines w Nancy (Francja) – *Restrukturyzacja i modernizacja przemysłu i regionu*. Działalność zawodową w dziedzinie obsługi przedsiębiorców rozpoczęła w 1996 r. Głównymi obszarami jej działalności są: fundacje i stowarzyszenia, fuzje i przejęcia, obsługa firm zagranicznych, prawo działalności hotelarskiej, prawo informatyczne (IT), prawo spółek i holdingów, prawo własności intelektualnej, prawo zamówień publicznych, rynek kapitałowy i finansowy oraz zwalczanie nieuczciwej konkurencji. Posługuje się biegle językiem francuskim i angielskim.



Leszek Paterek
radca prawny

l.paterek@iurislink.pl

Leszek Paterek jest partnerem Kancelarii. W 1994 roku ukończył Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Prawa i Administracji, Kierunek: Prawo. Dotychczasowe doświadczenie zawodowe zdobywał w wykonywanej od 1997 roku obsłudze prawnej przedsiębiorców, w Sądzie Rejonowym: Wydziale Cywilnym Nieprocesowym,

Wydziale Rejestru Zastawów, Krajowym Rejestrze Sądowym oraz Samorządowym Kolegium Odwoławczym. Prowadzi działalność zawodową dotyczącą głównie: fundacji i stowarzyszeń, fuzji i przejęć, odpowiedzialności członków Zarządów, postępowań grupowych, prawa spółek i holdingów, prawa upadłościowego i naprawczego oraz prywatyzacji i komercjalizacji. Włada biegle językiem francuskim i angielskim.

ADWOKACI I RADCOWIE PRAWNI SPÓŁKA KOMANDYTOWA
IZABELLA ŻYGLICKA I WSPÓLNICY

Siedziba:

Ul. Uniwersytecka 13 – budynek

Altus

40-007 Katowice

Tel.: +48 32 603 04 30,

+48 32 603 04 40

Fax: +48 32 603 04 35

e-mail: biuro@kpr.pl

Oddział:

Ul. Al. Jerozolimskie 53/212

00-697 Warszawa

Tel. +48 22 356 24 86

e-mail: warszawa@kpr.pl

Strona internetowa:

www.kpr.pl

KOSZALIN

Kancelaria Adwokacka Elżbieta Nowak



Kancelaria Adwokacka Elżbiety Nowak aktywnie działa od grudnia 1990 r., jako jedna z pierwszych prywatnych kancelarii w Koszalinie. Od roku 2003 współpracuje z Kancelarią Adwokacką Andrzeja Nowaka, który prowadzi działalność w tym samym lokalu.

Kancelaria Adwokacka Elżbiety Nowak zajmuje się sprawami karnymi, cywilnymi,

gospodarczymi, obsługą spółek prawa handlowego w zakresie prowadzonej przez nie działalności, zagadnieniami prawa europejskiego, a także sprawami rodzinnymi. Prowadzi kompleksową obsługę pozasądową i sądową.

Adwokat Andrzej Nowak prowadzi sprawy z zakresu prawa gospodarczego i karnego (w szczególności sprawy karne gospodarcze) oraz handlowego. Jest on autorem jednego z pierwszych komentarzy do Kodeksu Handlowego (Polski Dom Wydawniczy „Ławica” Warszawa/Poznań 1992 r.).

Współpraca oraz zatrudnienie w Kancelarii osób o stosownie wysokich kwalifikacjach zawodowych pozwala na kompleksową obsługę Klientów krajowych i zagranicznych, także w języku angielskim, francuskim i rosyjskim, zapewniając obsługę we wszystkich

wskazanych dziedzinach prawa.

Kancelaria Adwokacka Elżbiety Nowak od wielu lat prowadzi obsługę Klientów krajowych i zagranicznych, świadcząc pomoc prawną i reprezentując podmioty zagraniczne w polskich spółkach prawa handlowego. Utrzymuje ścisły kontakt z wieloma adwokatami i radcami prawnymi, pracującymi w dużych kancelariach prawnych polskich i zagranicznych, wymieniając doświadczenia i wiedzę przydatną do rozwiązywania konkretnych problemów prawnych.

Nadto w zakresie prac wykraczających poza zagadnienia bieżących zagadnień prawnych i ekonomicznych, Kancelaria korzysta z doradztwa biegłych księgowych, ekonomistów, a w przypadkach obowiązkowego udziału, także z usług współpracujących z kancelarią tłumaczy przysięgłych języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego oraz rosyjskiego.

Adwokat Elżbieta Nowak aktywnie działa na rzecz samorządu adwokackiego przy Okręgowej Radzie Adwokackiej w Koszalinie, jest członkiem Komisji Kształcenia Aplikantów Adwokackich przy Naczelnej Radzie Adwokackiej w Warszawie,

a także jest członkiem Komisji ds. Działalności Publicznej Adwokatury przy Naczelnej Radzie Adwokackiej w Warszawie.

KANCELARIA ADWOKACKA ELŻBIETA NOWAK

Ul. Zwycięstwa 147/2

75-950 Koszalin

Tel./Fax: + 48 94 346 20 46

Handy: + 48 601 726 280

e-mail: jurist@poczta.fm

elzbianowak@adwokatura.pl

elzbieta.nowak@iurislink.pl

Strona internetowa:

www.kancelarie-adwokackie.org



LUBLIN



Kancelaria Adwokacka Sendeki i Partnerzy



Adwokat Piotr Sendeki prowadzi praktykę adwokacką od 1989 r. Zajmuje się głównie sprawami z zakresu prawa cywilnego. Specjalizując się w sprawach gospodarczych uczestniczy, jako doradca w procesach tworzenia nowych i przekształceń istniejących podmiotów gospodarczych, a także w bieżącej obsłudze prawnej spółek. Uczestniczył w postępowaniach prywatyzacyjnych i komercjalizacyjnych. Utrzymując związek

z prawem sądowym występuje, jako obrońca w procesach karnych, zwłaszcza w tych, w których z prawem karnym łączy się element cywilistyczny lub gospodarczy. Od 2006 roku jest wiceprzewodniczącym Rady Nadzorczej Mennica Polska S.A., notowanej na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych. Jest także arbitrem Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim.

Z uwagi na odbywane przez mecenas Piotra Sendekiego zagraniczne staże i praktyki zawodowe (m.in. w Ministerstwie Finansów Rządu Kanady, jako stypendysta *Canadian Bar Association*, a także w Holandii i Niemczech) oraz częste kontakty z klientami i adwokatami z innych krajów, Kancelaria ma doświadczenie w obsłudze Klientów zagranicznych. Świadcząc pomoc prawną zagranicznym osobom fizycznym i prawnym Kancelaria prowadzi obsługę w języku angielskim i niemieckim.

Partnerzy Kancelarii uczestniczą od lat w międzynarodowych konferencjach prawniczych z zakresu prawa gospodarczego (konfe-

rencje IBA) oraz ochrony praw człowieka (seminaria ELENA/ECRE oraz Komisji Praw Człowieka przy NRA, której Piotr Sendeki jest przewodniczącym). Zagadnienia ochrony praw człowieka, są ważnym elementem świadczonej przez Kancelarię pomocy prawnej. W ramach tej problematyki prowadzone są sprawy przed organami międzynarodowymi, takimi jak Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu.

Mecenas Piotr Sendeki współpracuje z innymi adwokatami, głównie swoimi wychowankami (byłymi aplikantami), w konkretnych sprawach, wymagających współdziałania większej liczby prawników w ramach spółki „Sendeki i Partnerzy”.

Aktualnie w Kancelarii zatrudnionych jest pięciu aplikantów, jedna osoba po zdanym egzaminie adwokackim i dwie osoby niebędące prawnikami.

Kancelaria udziela nadto pomocy prawnej pro bono. Stałym beneficjentem świadczonej pomocy jest Lubelskie Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia. Adwokat Piotr Sendeki poświęca się także pracy w samorządzie adwokackim: w latach 2001–2007, jako skarbnik, a następnie wiceprezes NRA. Wchodząc w skład obecnej kadencji NRA udziela się w pracach Komisji Legislacyjnej. Ponadto w latach 2007–2010 i w obecnej kadencji pełni funkcję Dziekana Izby Adwokackiej w Lublinie.

KANCELARIA ADWOKACKA SENDEKI I PARTNERZY

Ul. Ogrodowa 10/2, 20–075 Lublin

Tel.: + 48 81 534 20 76

Fax: + 48 81 534 55 36

e-mail: info@sendeki.pl

piotr.sendeki@adwokatura.pl

piotr.sendeki@iurislinsk.pl

lublin@iurislinsk.pl

ŁOMŻA



Adwokat Ewa Krasowska



Jestem adwokatem od 1985 r., po ukończeniu aplikacji sędziowskiej i aplikacji adwokackiej.

Kancelaria Adwokacka Adwokat Ewa Krasowska działa od kilkunastu lat w siedzibie jak niżej, a od 1992 r. jako Kancelaria indywidualna. W Kancelarii pracuje dwoje aplikantów. Profil działania Kancelarii dostosowany jest do miejscowego zapotrzebowania na usługi prawne, dlatego też Kancelaria obsługuje przede wszystkim osoby fizyczne.

Specjalizuje się w sprawach rodzinnych, cywilnych – spadkowych. W Kancelarii prowadzone są

też sprawy karne.

W zakresie działalności Kancelarii udzielane są porady prawne *pro bono*.

Od kilkunastu lat adwokat Ewa Krasowska jest członkiem władz samorządowych – w tym członkiem Naczelnej Rady Adwokackiej trzeciej kadencji.

W tym czasie pełniła funkcję Sekretarza NRA, była wizytatorem Centralnego Zespołu Wizytatorów oraz pracowała w Komisji Szkolenia Aplikantów Naczelnej Rady Adwokackiej. W obecnej kadencji zasiada w Prezydium NRA sprawując funkcję Rzecznika Dyscyplinarnego. Ponadto aktywnie udziela się w pracach Komisji Doskonalenia Zawodowego i Kształcenia Aplikantów Adwokackich, jako jej Wiceprzewodnicząca.

ADWOKAT EWA KRASOWSKA KANCELARIA ADWOKACKA

Siedziba:

Ul. Dworna 23a

18–400 Łomża

Tel./Fax: + 48 86 216 46 03

Handy: + 48 602 121 239

ewa.krasowska@adwokatura.pl

ewa.krasowska@iurislinsk.pl

Filia:

ul. Dworna 18

18–400 Łomża

Tel./Fax: + 48 86 216 48 26

e-mail:

ŁÓDŹ

Kancelaria Adwokacka Jerzy Szczepaniak i Partnerzy



Zespół Kancelarii Adwokackiej Jerzy Szczepaniak i Partnerzy

Kancelaria Adwokacka Jerzego Szczepaniaka rozpoczęła swoją działalność w czerwcu 1989 roku i jest jedną z pierwszych prywatnych Kancelarii Adwokackich działających na łódzkim rynku. W ramach Kancelarii Adwokackiej Jerzego Szczepaniaka działają adw. Anna Kowalkiewicz i adw. Anna Szczepaniak.

Adwokat Jerzy Szczepaniak wykonuje zawód adwokata od 1979 roku, po uprzednim odbyciu aplikacji sądowej, dwuletnim wykonywaniu funkcji sędziego w Sądzie Rejonowym i odbyciu aplikacji adwokackiej.

Głównym obszarem działalności zawodowej Kancelarii jest szeroko rozumiane prawo cywilne i gospodarcze zarówno w zakresie doradztwa prawnego, jak i sporów sądowych.

Kancelaria ma bogate doświadczenie w pomocy prawnej udzielanej zarówno dużym firmom, w tym międzynarodowym koncernom, jak i przedsiębiorcom prowadzącym indywidualną działalność. Szczególne doświadczenia wiążą się z praktyką w zakresie ochrony praw autorskich, ochrony dóbr osobistych, prawa własności przemysłowej, a także zawieraniem i realizacją wszelkiego rodzaju umów gospodarczych. Kancelaria prowadzi sprawy powierzane przez osoby fizyczne w zakresie prawa cywilnego (w tym prawa rodzinnego, spadkowego i rzeczowego), prawa karnego, prawa finansowego, prawa ubezpieczeń społecznych i prawa medycznego.

Obsługujemy na zasadzie stałych zleceń, a także doraźnie zarówno firmy międzynarodowe (z Belgii, Niemiec, Włoch, Szwajcarii), jak i Klientów z Polski.

Adwokat Jerzy Szczepaniak jest wieloletnim członkiem organów samorządowych Adwokatury – Okręgowej Rady Adwokackiej w Łodzi, a także sędzią Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury poprzedniej kadencji.

Kancelaria jest fundatorem stypendiów dla młodych prawników z Polski i zagranicy.

Kancelaria świadczy pomoc prawną pro bono, czego wyrazem jest m.in. udzielanie od stycznia 2010 r., co tygodniowo w łódzkim oddziale *Gazety Wyborczej* bezpłatnych porad prawnych.

Obecnie Kancelaria zatrudnia 3 prawników, przy czym każdy z młodszych prawników ma kilkuletnie doświadczenie zawodowe, w tym występowanie przed sądami.

Kancelaria współpracuje z renomowaną Kancelarią Patentową oraz Kancelarią Doradztwa Gospodarczego, a także z zagranicznymi Kancelariami z Niemiec, Holandii, Włoch i Belgii.

Priorytetem Kancelarii jest świadczenie usług na wysokim poziomie prawniczym. Kancelaria jest wyposażona w nowoczesną i profesjonalną infrastrukturę techniczną. Z naszymi Klientami porozumiewamy się w języku angielskim i niemieckim.

Partnerzy Kancelarii:

Adwokat Anna Kowalkiewicz – specjalizuje się w sprawach cywilnych, rodzinnych, gospodarczych, prawa pracy. Posiada bogate doświadczenie z zakresu kompleksowej obsługi prawnej firm i Klientów indywidualnych. Reprezentuje Klientów przed sądami powszechnymi, organami ścigania oraz instytucjami państwowymi. Posiada biegłą znajomość języka angielskiego, w tym prawniczego oraz języka niemieckiego w stopniu komunikatywnym.

Adwokat Anna Szczepaniak – krąg jej zawodowych zainteresowań obejmuje w szczególności prawo cywilne, prawo pracy, prawo rodzinne oraz prawo gospodarcze. Posługuje się biegle językiem angielskim oraz niemieckim. Posiada doświadczenie z zakresu obsługi prawnej firm i klientów indywidualnej.

Adwokat Marcin Rębowski – posiada sześciolletnie doświadczenie w kompleksowej obsłudze podmiotów gospodarczych oraz Klientów indywidualnych. Jego specjalizacja obejmuje również prawo rodzinne oraz prawo medyczne, wokół których koncentrują się jego zainteresowania naukowe.

KANCELARIA ADWOKACKA JERZY SZCZEPANIAK I PARTNERZY

Ul. Zamenhofska 20/2
90-510 Łódź
Tel.: + 48 42 632 52 25
Handy: + 48 668 837 637
Fax: + 48 0 42 632 76 96
e-mail: jerzy_szczepaniak@
kancelaria-adwokacka.net.pl

info@iurislink.com
jerzy.szczepaniak@iurislink.pl
annakowalkiewicz@iurislink.pl
a.szczepaniak@iurislink.pl

Strona internetowa:
www.kancelaria-adwokacka-lodz.pl

ŁÓDŹ

Kancelaria Radcy Prawnego Zygmunt Wieszczyk



Kancelaria powstała w listopadzie 2003 roku. W działalności Kancelarii wykorzystywana jest praktyczna wiedza, umiejętności i doświadczenie prowadzącego – radcy prawnego Zygmunta Wieszczyka, który przez wiele lat samodzielnie zarządzał różnymi podmiotami gospodarczymi i stowarzyszeniami albo doradzał ich Zarządom lub właścicielom w sprawach organizacyjnych, prawnych

i finansowych.

Kancelaria świadczy usługi podmiotom gospodarczym – osobom fizycznym i prawnym, w zakresie pełnej obsługi prawnej, organizacyjnej, zarządzania i consultingu.

Prawnicy kancelarii są członkami Stowarzyszenia Prawników IURIS LINK zrzeszającego adwokatów i radców prawnych z terenu całej



Polski. Kancelaria współpracuje z kancelariami prawniczymi z krajów Unii Europejskiej, z biurami rachunkowymi, doradcami podatkowymi, firmami consultingowymi, biegłymi rewidentami oraz z firmami windykacyjnymi.

W bieżącej działalności na rzecz i w interesie naszych Klientów:

- pomagamy – przy tworzeniu, przekształcaniu, łączeniu oraz rejeestracji spółek, stowarzyszeń, fundacji;
- doradzamy – podczas prowadzenia, restrukturyzacji albo likwidacji działalności gospodarczej;
- prowadzimy negocjacje – z kontrahentami naszych Klientów;
- przygotowujemy lub opiniujemy – umowy, oferty, pisma urzędowe, wnioski unijne itp.;
- dokonujemy analiz i prognoz – rozwojowych, finansowych, ryzyka inwestycyjnego itp.;
- sporządzamy biznes plany – rozwojowe, inwestycyjne, restrukturyzacyjne, naprawcze i układowe;

ryzacyjne, naprawcze i układowe;

- uczestniczymy i pomagamy – w sporządzaniu wniosków kredytowych i unijnych;
- reprezentujemy Klientów – w postępowaniach sądowych, administracyjnych i egzekucyjnych;
- podejmujemy działania – pojednawcze albo windykacyjne w celu skutecznego wyegzekwowania należności;
- podejmujemy się – czasowego nadzoru nad majątkiem klienta albo zarządzania firmami naszych Klientów;
- chronimy prawa – osobiste, autorskie oraz dotyczące własności przemysłowej;
- udzielamy porad i opinii prawnych – także przez internet.

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO ZYGMUNT WIESZCZEK

Ul. Marii Skłodowskiej-Curie 30/32 Tel./Fax: + 48 42 637 04 73
lok. 71 e-mail:
90-571 Łódź zw@iurislink.pl
Tel.: + 48 42 636 17 87
Handy: + 48 504 078 878

NOWY SĄCZ · KRAKÓW · GORLICE

Kancelaria Prawnicza Cabała Grochowska s.c.



Działalność prowadzona jest w formie spółki cywilnej, aktualnie, od 2013 roku spółka działa w składzie:

Stanisław Cabała – adwokat, Marta Trzaskoś – Grochowska – radca prawny.

W sposób stały ze spółką współpracują adwokaci Monika Obtulowicz oraz , byli aplikanci wspólników spółki.

Kancelaria Prawnicza „Cabała Grochowska” świadczy kompleksową obsługę prawną podmiotów gospodarczych na terenie południowej Polski. Kancelaria świadczy usługi prawnicze dla kilkudziesięciu spółek prawa handlowego, spółek cywilnych i osób fizycznych, prowadzących różnorodną działalność gospodarczą: w przemyśle ciężkim, transporcie i spedycji, budownictwie, energetyce, handlu i usługach. Główny obszar zainteresowań i działalności kancelarii to prawo cywilne i gospodarcze, prawo spółek, prawo pracy, restytucja mienia.

Kancelaria prowadzi znaczącą liczbę sporów sądowych przed sądami powszechnymi i polubownymi, jest pełnomocnikiem Komisji Europejskiej w postępowaniu karnym toczącym się w Krakowie. Kancelaria Prawnicza Cabała Grochowska współpracuje z uznanymi biurami prawnymi w innych miastach Polski oraz poza jej granicami.

Kancelaria udziela również pomocy prawnej klientom indywidualnym, prowadząc sprawy z zakresu prawa cywilnego, karnego i administracyjnego.

Zespół Kancelarii:



Stanisław Cabała
adwokat



Marta Trzaskoś-Grochowska
radca prawny

ur. 1957 r., studia na Wydziale Prawa UJ ukończone w 1980 r., wpis na listę adwokatów w grudniu 1988 r. Preferencje zawodowe: prawo cywilne (prawo zobowiązań, nieruchomości, odszkodowania), gospodarcze (transport i spedycja, umowy budowlane, projekty finansowe), prawo karne (przestępstwa skarbowe, celne), prawo administracyjne. Członek Okręgowej Rady Adwokackiej w Krakowie.



Monika Obtulowicz
adwokat

ur. 1960 r., studia na Wydziale Prawa UJ ukończone w 1984., wpis na listę radców prawnych w grudniu 1989 r. Studia podyplomowe z zakresu prawa europejskiego na UJ ukończone w 2004 r. Preferencje zawodowe: prawo pracy, prawo gospodarcze (przekształcenia i fuzje spółek, prywatyzacja, upadłość, prawo energetyczne, umowy w przemyśle ciężkim).

ur. 1985r, studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ukończone w 2009r., wpis na listę adwokatów w roku 2013, Preferencje zawodowe: prawo cywilne i gospodarcze (prawo

zobowiązań, prawo budowlane, prawo spółek, umowy) prawo karne, prawo własności przemysłowej. Biegle posługuje się językiem angielskim.

Daniel Augustyn, adwokat

ur. 1979r., studia na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL, ukończone w 2003r. wpis na listę adwokatów w roku 2010. Preferencje zawodowe: prawo cywilne i gospodarcze (prawo zobowiązań, prawo budowlane, transport i spedycja), prawo spółdzielcze, prawo upadłościowe, prawo karne.

Jakub Broński, aplikant adwokacki

specjalista ds. windykacji należności sądowych, studia na Wydziale Prawa UŚ ukończone w 2003 r. Preferencje zawodowe – windykacja, prawo cywilne, gospodarcze, rejestracja podmiotów w KR

Lech Dubiński, aplikant adwokacki

ur. 1979r., studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, - ukończone w 2013r, aplikacja adwokacka w Krakowskiej Izbie Adwokackiej od 2014r. Preferencje zawodowe: prawo administracyjne, prawo ochrony środowiska,

prawo medyczne. Biegle posługuje się językiem angielskim.

Kinga Pikor-Rola

specjalista ds. windykacji należności sądowych, studia na Wydziale Prawa UŚ ukończone w 2003 r. Preferencje zawodowe - windykacja, prawo cywilne, gospodarcze, rejestracja podmiotów w KR

KANCELARIA PRAWNICZA CABAŁA MAZUR GROCHOWSKA S.C.

Siedziba Kancelarii

Ul. Pijarska 15, 33-300 Nowy Sącz
 Tel.: + 48 18 442 21 37
 Tel./Fax: + 48 018 443 76 87
 e-mail:
cmg@cmg.com.pl

Oddział:

Ul. Topolowa 48/2, 31-506 Kraków
 Tel./Fax: + 48 12 426 13 15
 e-mail:
cmgkrakow@cmg.com.pl
krakow@iurislink.pl

Filia:

Ul. Michalusa 16, 38-300 Gorlice
 Tel.: + 48 18 353 78 31
 Tel./Fax: + 48 18 353 78 36
 e-mail:
cmggorlice@cmg.com.pl
gorlice@iurislink.pl
marta.trzaskos-grochowska@iurislink.pl
 Strona internetowa:
www.cmg.com.pl

PŁOCK

Kancelaria Adwokacka Joanna Kaczorowska



Adwokat Joanna Kaczorowska posiada ponad 20-letnie doświadczenie w zawodzie adwokata. Początkowo pracowała w Zespole Adwokackim nr 1 w Płocku, a od maja 1991 r. w Indywidualnej Kancelarii Adwokackiej.

Kancelaria świadczy usługi prawne na rzecz osób fizycznych z ukierunkowaniem na spory sądowe, szczególnie z zakresu prawa cywilnego (m.in. zobowiązania, pr. rzeczowe, pr. spadkowe), zajmuje się problematyką prawa rodzinnego (sprawy z zakresu stosunków rodzice – dzieci, rozwodowe, małżeńskie majątkowe), a także prawem karnym.

Adwokat Joanna Kaczorowska ma doświadczenia procesowe i negocjacyjne.

Kancelaria zatrudnia stale 1 aplikanta adwokackiego, doraźnie współpracuje z innymi aplikantami adwokackimi, organizuje prak-

tyki studenckie.

Kancelaria mieści się we wspólnym lokalu z Kancelariami adwokatów: Marii Skorupskiej, Małgorzaty Chojnackiej i Wojciecha Skorupskiego, z którymi współpracuje w świadczeniu pomocy prawnej.

Adwokat Joanna Kaczorowska aktywnie działa na rzecz samorządu adwokackiego. W kadencji 2007–2010 pełniła funkcję Skarbnika Naczelnej Rady Adwokackiej. W obecnej kadencji NRA zasiada w Komisji Doskonalenia Zawodowego i Kształcenia Aplikantów Adwokackich oraz Komisji Integracji Środowiskowej, Sportu, Turystyki i Wypoczynku. Od 2010 r. jest nadto Dziekanem Okręgowej Rady Adwokackiej w Płocku.

KANCELARIA ADWOKACKA JOANNA KACZOROWSKA

Ul. Kwiatka 37 lok. 1
 09-400 Płock
 Tel.: + 48 24 264 02 92
 Handy: + 48 601 269 745
 Tel./Fax: + 48 24 266 89 43

e-mail:

joanna.kaczorowska@adwokatura.pl
jo.ka@interia.pl
joanna.kaczorowska@iurislink.pl

POZNAŃ · WARSZAWA

Kancelaria CSW Więckowska i Partnerzy Radcy Prawni

O kancelarii

Jesteśmy niezależną Kancelarią o polskim kapitale. Od 18 lat świadczymy doradztwo dla osób fizycznych i prawnych w kraju i za granicą. Współpracujemy z audytorami, biegłymi rzeczoznawcami,

rzecznikami patentowymi, tłumaczami przysięgłymi, notariuszami, naukowcami i ekspertami z wielu dziedzin.

Profil działania Kancelarii:

- analiza i diagnoza stanu prawnego przedsiębiorstw;

- obsługa procesów emisji akcji, sporządzanie dokumentów informacyjnych i prospektów emisyjnych w związku z ofertą publiczną (IPO, NewConnect, kolejne emisje), negocjacje i obsługa prawna w procesie pozyskiwania inwestora strategicznego;
- przekształcenia formy prawnej działalności gospodarczej;
- fuzje i przejęcia;
- restrukturyzacja finansowa i organizacyjno – prawna (procesy oddłużania przedsiębiorstw, negocjacje z bankami, ZUS i innymi wierzycielami, zawieranie ugód itp.);
- przygotowanie i prowadzenie postępowań układowych, także w ramach upadłości;
- tworzenie aktów założycielskich spółek i aktów wewnętrznych podmiotów gospodarczych (umowy, statuty, regulaminy);
- prowadzenie spraw w zakresie ochrony konkurencji i konsumentów oraz zwalczania nieuczciwej konkurencji;
- kompleksowa obsługa prawną procesów inwestycyjnych w tym w nieruchomości;
- doradztwo w zakresie prawa pracy, w tym sporządzanie projektów regulaminów i zakładowych układów, zbiorowych pracy, ocena uprawnień i roszczeń pracowniczych oraz reprezentacja przed sądami pracy.

Kancelaria jest:



Autoryzowanym Doradcą na Rynku NewConnect



Partnerem Giełdy Papierów Wartościowych S.A. w Warszawie w programach IPO.

Partnerzy:



Mariola Więckowska
radca prawny

mwieckowska@kancelaria-csw.pl, mariola.wieckowska@iurislink.pl

Wykonuje pracę radcy prawnego od roku 1990. Specjalizuje się w doradztwie prawnym dla realizacji strategii właścicielskiej przez przedsiębiorców. Obsługuje przekształcenia, fuzje, emisje akcji, wprowadzanie spółek na Giełdę Papierów Wartościowych i rynek NewConnect. Negocjuje w procesach pozyskania inwestorów i umowach towarzyszących pozyskaniu kapitału. Prowadzi zespół specjalistów Kancelarii w procesach diagnozowania stanu prawnego przedsiębiorstw, sporządzania prospektów emisyjnych i dokumentów informacyjnych. Jest wykładownicą i prelegentem na licznych konferencjach, gdzie prezentuje praktyczne aspekty doradztwa prawnego dla przedsiębiorców, w tym regulacje rynku kapitałowego. Specjalizację rozpoczęła od analiz i diagnoz stanu prawnego przedsiębiorstw w celu wyboru wariantu ich prywatyzacji oraz w charakterze doradcy Ministra Skarbu Państwa w procesach pozyskiwania inwestorów. W latach 90 – tych. prowadziła i przewodniczyła radom wierzycieli w bankowych postępowaniach układowych (np. Zakłady Automatyki Przemysłowej ZAP S.A. w Ostrowie Wlkp.). Zdobyła specjalizację w zakresie restrukturyzacji przedsiębiorstw związaną z finansowaniem ich działalności przez Wielkopolski Bank Kredytowy S.A. Nadzorowała działalność spółek prawa handlowego zasiadając w Radach Nadzorczych RELPOL S.A. z siedzibą w Żarach i ELZAB S.A. z siedzibą w Zabrze, ZAP – PETRO Sp. z o.o. w Ostrowie Wlkp., ATON – HT z siedzibą we Wrocławiu. Aktualnie zasiada w Radzie Nadzorczej spółki giełdowej TELL S.A. z siedzibą w Poznaniu. W procesach fuzji wykonała kompleksową obsługę prawną np. fuzji Cefarmu – Poznań z Polską Grupą Farmaceutyczną

S.A. Uczestniczyła w obsłudze licznych procesów ofert publicznych, w tym: TALEX S.A., PGF S.A., dwie emisje dla PBG S.A., TELL S.A., NFI PIAST S.A., BBI Development NFI S.A., HARDEX S.A., BBI ZENERIS S.A.



Tomasz Buczak
radca prawny

tbuczak@kancelaria-csw.pl,
tomasz.buczak@iurislink.pl

Wykonuje zawód radcy prawnego od 1999 roku. Związany jest z Kancelarią od lipca 2004 roku. Partnerem w Kancelarii jest od stycznia 2006 roku. Specjalizuje się w zagadnieniach związanych z funkcjonowaniem rynku kapitałowego – jest kluczowym prawnikiem Kancelarii w procesach IPO i SPO oraz ofertach niepublicznych, zarówno na rynku regulowanym, jak i na Rynku NewConnect. Doradza w sprawach związanych z wykonywaniem obowiązków informacyjnych oraz przestrzeganiem zasad ładu korporacyjnego przez spółki publiczne, a także kształtowaniem ustroju oraz funkcjonowaniem spółek prawa handlowego. Zajmuje się także obsługą przedsięwzięć związanych z pozyskiwaniem finansowania oraz procesów przekształcania, fuzji i restrukturyzacji. Prowadzi także sprawy z zakresu zwalczania nieuczciwej konkurencji. Ma znaczące doświadczenie w zakresie stosowania prawa bankowego i tworzenia produktów bankowych. Od roku 2005 zasiada w Radzie Nadzorczej giełdowej spółki TELL S.A. z siedzibą w Poznaniu.



Julita Ludwiniak
radca prawny

jludwiniak@kancelaria-csw.pl,
julita.ludwiniak@iurislink.pl

Wykonuje zawód radcy prawnego od 2001 roku. Doświadczenie zawodowe rozpoczęła od specjalizacji w zakresie prawa bankowego. Współuczestniczyła przy tworzeniu regulaminów produktów bankowych, wewnętrznych aktów korporacyjnych oraz negocjowaniu umów z zakresu rozwiązań informatycznych i teleinformatycznych. Własną praktykę zawodową prowadzi od roku 2002, świadcząc pomoc prawną podmiotom gospodarczym i osobom fizycznym w obszarze prawa cywilnego, handlowego i prawa pracy. Z Kancelarią stale współpracuje od lipca 2004 roku, a do grona Partnerów Kancelarii CSW dołączyła w styczniu 2006 roku. Specjalizuje się w prawie cywilnym i gospodarczym. Prowadzi obsługę procesów obejmujących analizę stanu prawnego przedsiębiorstw oraz zakładanie i rejestrację spółek prawa handlowego. W ramach Departamentu Obsługi Kapitału uczestniczy w wielu procesach przekształcania, fuzji i przejęć podmiotów gospodarczych oraz zajmuje się doradztwem i obsługą emisji akcji, szczególnie w zakresie publicznych emisji akcji (IPO, SPO). Ma również doświadczenie w prowadzeniu postępowań sądowych i windykacji wierzytelności, a także w zagadnieniach związanych z zamówieniami publicznymi, prawem pracy i prawem budowlanym. W zakresie jej zainteresowań zawodowych znajduje się także problematyka obejmująca ochronę praw konsumenta.

KANCELARIA CSW WIĘCKOWSKA I PARTNERZY RADCY PRAWNI

Ul. Mickiewicza 28
60-836 Poznań
Tel./Fax: + 48 61 852 18 15

e-mail:
kancelaria@kancelaria-csw.pl
csw.poznan@iurislink.pl

Biuro w Warszawie
Al. Jerozolimskie 53, lok. 212
(II piętro)
00-697 Warszawa
Tel.: + 48 22 356 24 81
Fax: + 48 22 356 24 82
e-mail:warszawa@iurislink.pl
Strona internetowa:
www.kancelaria-csw.pl

SZCZECIN

Kancelaria Radców Prawnych Biel, Judek, Poczobut-Odlanicki Spółka Partnerska



Zespół Kancelarii Radców Prawnych Biel, Judek Poczobut-Odlanicki
Spółka Partnerska

Kancelaria Radców Prawnych Biel, Judek, Poczobut-Odlanicki Spółka partnerska powstała 1 maja 2006 r. w wyniku połączenia istniejących od wielu lat na rynku szczecińskim dwóch Kancelarii: Kancelarii Radców Prawnych Biel, Poczobut-Odlanicki spółka partnerska i Kancelarii Radcy Prawnego Krzysztofa Judka.

Naszą misją jest profesjonalne świadczenie kompleksowej pomocy prawnej. Głównym atutem naszej Kancelarii jest praca zespołowa. Każdy z Partnerów oraz Radców zatrudnionych w Kancelarii specjalizuje się w innej dziedzinie prawa, jednak ich ścisła współpraca pozwala mieć pewność, że powierzone nam zagadnienia prawne zostaną rozwiązane w sposób kompleksowy, terminowy i uwzględniający indywidualne potrzeby danego Klienta.

Do każdego z przedstawionych problemów opracowujemy indywidualną strategię działania i zapewniamy prowadzenie konkretnego zagadnienia przez specjalizującego się w danej dziedzinie prawnika.

Jednocześnie „Partner prowadzący” zapewnia bieżącą koordynację realizowanych projektów.

Z zachowaniem wysokich standardów profesjonalizmu Kancelaria świadczy pełen zakres usług, specjalizując się w Klientach prowadzących działalność gospodarczą.

Specjalizujemy się w prawie gospodarczym, spółdzielczym, samorządowym, administracyjnym, handlowym, w tym przekształcenia i wejścia na NewConect, farmaceutycznym i bankowym. Posiadamy komórkę windykacji. Aktualnie zespół osobowy Kancelarii składa się z 11 radców prawnych, 8 aplikantów radcowskich, oraz 2 osób obsługi biura Kancelarii. Kancelarię obsługuje biuro rachunkowo-księgowe doradców podatkowych oraz firma informatyczna. Posługujemy się językiem angielskim, niemieckim.

Partnerem Zarządzającym Kancelarii jest Mec. Sławomir Poczobut – Odlanicki.

Partner Zarządzający:



Sławomir Poczobut-Odlanicki
radca prawny

sławomir.odlanicki@radcy.szczecin.pl
sławomir.poczobut_odlanicki@iurislinsk.pl

Ukończył w 1989 roku Wydział Prawa Uniwersytetu Gdańskiego. W 1991 roku zdał egzamin sędziowski, a w 1993 roku rozpoczął pracę w Departamencie Prawnym Centrali Pomorskiego Banku Kredytowego

S.A. Od 1995 roku jest radcą prawnym.

Specjalizuje się w szeroko pojętym prawie gospodarczym, ze szczególnym uwzględnieniem prawa bankowego, prawa papierów wartościowych, ustaw antymonopolowych i postępowań o udzielenie zamówienia publicznego. Był sędzią Sądu Giełdowego przy Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie S.A. przez dwie kadencje i sędzią Sądu Polubownego przy Centralnej Tabeli Ofert S.A. w Warszawie

Partnerzy Kancelarii:



Anna Biel
radca prawny

anna.biel@radcy.szczecin.pl
anna.biel@iurislinsk.pl

Ukończyła w 1984 roku Wydział Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego. Do 1988 roku aplikant, asesor, a następnie sędzia Sądu Rejonowego w Legnicy. Od 1988 roku radca prawny, a także adwokat (nie wykonujący zawodu), do 1994 r. w Legnicy, zaś od 1994 r. w Szczecinie. W Szczecinie rozpoczęła pracę w Departamencie Prawnym Centrali Pomorskiego Banku Kredytowego S.A., była także członkiem zespołu do spraw utworzenia Banku Hipotecznego S.A. z siedzibą w Szczecinie. Specjalizacja: prawo handlowe, bankowe, farmaceutyczne. Wieloletni członek Rad Nadzorczych Spółek z udziałem Skarbu Państwa i Samorządu.

Hobby: literatura, narciarstwo, podróże, amatorskie filmy – magix



Krzysztof Judek
radca prawny

krzysztof.judek@radcy.szczecin.pl
krzysztof.judek@iurislinsk.pl

Ukończył w 1976 roku Wydział Prawa Uniwersytetu Poznańskiego, do 1998 r. adwokat, a następnie radca prawny. Specjalizuje się w prawie gospodarczym, w szczególności handlowym oraz w prawie spółdzielczym i administracyjnym. Hobby: podróże

KANCELARIA RADCÓW PRAWNYCH BIEL, JUDEK, POCHOBUT-ODLANICKI SPÓŁKA PARTNERSKA

ul. Energetyków 3/4
70-952 Szczecin
Tel.: + 48 91 431 67 80
Tel./Fax: + 48 91 484 18 46

e-mail:
kancelaria@radcy.szczecin.pl
szczecin@iurislinsk.pl

www.radcy.szczecin.pl

WARSZAWA



Kancelaria Adwokacka Adwokat Emil Zalewski



Adwokat Emil Zalewski prowadzi indywidualną kancelarię adwokacką.

W działalności zawodowej zajmuje się prawem własności intelektualnej, koncentrując się na sprawach z zakresu prawa autorskiego, prawa własności przemysłowej oraz prawa prasowego, jak również na sprawach o ochronę dóbr osobistych osób fizycznych i osób prawnych. Doradza artystom, autorom, twórcom telewizyjnym oraz przedsiębiorcom.

Praktykę prowadzi także w sprawach cywilnych z za-

kresu prawa rzeczowego, spadkowego, zobowiązań – z uwzględnieniem obrotu gospodarczego, oraz w sprawach karnych i karno-skarbowych. Swoje zainteresowania skupia również na problematyce

procesu inwestycyjnego – prawa budowlanego i zagospodarowania przestrzennego, reprezentując klientów w postępowaniach administracyjnych.

Adwokat Emil Zalewski jest absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W latach 2005 – 2008 odbywał aplikację sądową przy Sądzie Okręgowym w Słupsku, zakończoną egzaminem sędziowskim, złożonym w Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku we wrześniu 2008 roku.

Przed założeniem indywidualnej kancelarii Emil Zalewski współpracował z jedną z renomowanych gdańskich kancelarii, gdzie zdobywał doświadczenia procesowe i negocjacyjne.

Kancelaria Adwokacka Emila Zalewskiego mieści się w warszawskim biurze Kancelarii CSW Więckowska i Partnerzy Radcy Prawni.

Emil Zalewski włada biegle językiem angielskim.

KANCELARIA ADWOKACKA EMIL ZALEWSKI

Aleje Jerozolimskie 53 lok. 212

00-697 Warszawa

Tel.: +48 22 356 24 81

Mobile: 603 056 640

Fax: + 48 22 356 24 82

e-mail: emilzalewski@poczta.onet.pl

BERLIN



Kancelaria Adwokacka Schirp Schmidt-Morsbach Neusel



Adwokat Wolfgang Schirp – Członek Stowarzyszenia Prawników IURIS LINK

Rozległe i wyczerpujące doradztwo prawne w zakresie inwestycji kapitałowych i budowlanych oraz związanych z nieruchomościami, pracą i gospodarką.

Od 2001 roku Kancelaria Schirp Schmidt-Morsbach Neusel doradza swoim Klientom we wszelkich aspektach dotyczących lokaty kapitału, zwłaszcza w zakresie dotyczącym funduszy powierniczych, lokowania środków finansowych w nieruchomościach i funduszach medialnych oraz w sprawach prywatnego prawa budowlanego. W naszej

Kancelarii pracują poza tym specjaliści z dziedzin: prawa spółek handlowych, prawa podatkowego, prawa upadłościowego, prawa architektonicznego i inżynierskiego, prawa pracy, prawa konkurencji oraz prawa najmu. Naszym Klientom oferujemy również współpracę z notariuszem wyspecjalizowanym w dziedzinach prawa nieruchomości gruntowych i wykonawstwa budowlanego.

Kompetencja przez specjalizację.

Doradztwo prawne na najwyższym poziomie gwarantujemy poprzez wysoką specjalizację w wybranych dziedzinach prawa. Ponadto udzielamy naszym Klientom oraz różnym instytucjom fachowych porad jako referencji. Adwokaci naszej Kancelarii są autorami licznych publikacji przeznaczonych zarówno dla prawników jak i laików.

Odkrywamy nowe drogi.

Nowatorska praca naszego zespołu adwokackiego pozwala sprostać nowym wyzwaniom i nowym potrzebom naszych klientów. Dużym sukcesem stało się uznanie naszych poglądów prawnych przez Trybunał Federalny.

KANCELARIA ADWOKACKA SCHIRP SCHMIDT-MORSBACH NEUSEL

Ul. Dorothenstrasse 3

10117 Berlin, Niemcy

Tel.: + 49 030 32 76 170

Fax: + 49 030 32 76 1717

e-mail: info@ssma.de

Strona internetowa:

www.ssma.de

Odpowiedzialną za utrzymywanie kontaktu z Klientami z Polski jest Sara Kulus. Prosimy o przesyłanie wiadomości za pośrednictwem poczty e-mail na adres s.kulus@gmx.de.

MÜNSTER

ASP Kancelaria Adwokacka

Historia

ASP Kancelaria Adwokacka powstała na początku 2006 r., jako nowa forma współpracy dotychczas współpracujących ze sobą adwokatów. Siedziba Kancelarii mieści się w centrum historycznego miasta Münster. Ponieważ prawne problemy często wiążą się z pytaniami w sprawie podatków jesteśmy zadowoleni, że współpracujemy z doradcami podatkowymi.

Wymagania

Priorytetem Kancelarii jest szybkie, konsekwentne i twórcze osiągnięcie zamierzonych celów prawnych i ekonomicznych naszych Klientów. Jesteśmy przekonani, że cel ten może zostać osiągnięty jedynie poprzez wysoką specjalizację. Jesteśmy świadomi, że coraz bardziej zyskują na znaczeniu ponadnarodowe problemy prawne. Staramy się pomóc w rozwiązywaniu tych problemów poprzez bliskie kontakty i współpracę z kancelariami w innych państwach. Widzimy ważną funkcję porad prawnych w osiąganiu konstruktywnych porozumień, których celem jest już na wstępie zapobiegawcze eliminowanie sporów prawnych, co pozwala zaoszczędzić czas i koszty. Jeżeli jednak interes klienta będzie wymagał sporu sądowego, wówczas jesteśmy gotowi reprezentować jego interesy na drodze sądowej w celu osiągnięcia optymalnego rozstrzygnięcia.

Przyszłość

Jak każda działalność zawodowa, tak i w świadczenie usług prawnych podlega ciągłym zmianom. Szybkość tych zmian stale wzrasta poprzez pojawienie się nowych globalnych mediów takich, jak in-

ternet oraz doskonalenie środków komunikacji. Nie zamykamy się przed tymi zmianami lecz staramy się je aktywnie oraz konstruktywnie wykorzystywać. Dlatego jednym z głównych punktów naszej działalności jest świadczenie usług prawnych w zakresie „nowych mediów” i internetu.

Partnerzy Kancelarii:

Stephan Pahl
adwokat

Członek Stowarzyszenia Prawników IURIS LINK

Specjalizuje się w zakresie:

- prawa jeździeckiego;
- prawa konkurencji;
- prawa o ruchu drogowym;
- prawa własności;
- prawa spółek;
- prawa pracy.

ASP KANCELARIA ADWOKACKA

Ul. Hammer Straße 138–140
48153 Münster, Niemcy
Tel.: +49 251 55 0 65
Fax: +49 251 484 23 90

e-mail: kanzlei@asp-anwaelte.de
Strona internetowa:
www.stephanpahl.de



na zdjęciu: *Preludium*, Elżbieta Grossova, 2013 r.; fot. Jiří Kodejš

Fundacja Unikat promuje i popularyzuje bardzo niszową dziedzinę sztuki jaką jest ceramika unikatowa. Zaprezentowane po raz pierwszy za granicą wystawy prac 20 ceramików polskich w Instytucie Polskim w Pradze i Bratysławie cieszyły się dużą oglądalnością i były ogromnym sukcesem dla Fundacji.

Organizacja tych przedsięwzięć była możliwa dzięki wsparciu finansowemu Fundacji Polska Miedź. W maju Fundacja współorganizowała dwa projekty: wystawę gdyńskiego artysty Kazimierza Kalkowskiego, która miała miejsce w BWA Zamek Książ, oraz prezentację prac wybitnej rzeźbiarki z czeskiej Pragi- Elżbiety Grosseovej, która odbywała się we wrocławskiej galerii Szkło i Ceramika.

Fundacja Unikat jest wiarygodnym i pewnym partnerem dla instytucji z którymi współpracuje. Zadania, które sobie stawia są trudne, ale dzięki hojnym darczyńcom osiąga wyznaczone cele.

Zapraszam na stronę www.fundacjaunikat.pl, znajdziecie tam Państwo szereg aktualności, raporty finansowe i merytoryczne, galerie zdjęć z organizowanych wydarzeń, a także sposoby wsparcia naszej Fundacji.

Iwona Siewierska
prezes fundacji

